



ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA
KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ – 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ – 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

13-19 listopada 2025 r., nr 1386

Wiceminister nauki RP z wizytą roboczą
w rejonie solecznickim

Możliwości współpracy i zacieśnianie więzi

6 listopada br. rejon solecznicki gościł wiceministra nauki i szkolnictwa wyższego Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Szepetyckiego. Wizyta miała charakter roboczy i była okazją do rozmów o rozwoju współpracy międzyinstytucjonalnej oraz zacieśnianiu więzi między Polską a społecznością polską na Litwie.

Wiceminister spotkał się z merem rejonu solecznickiego Zdzisławem Palewiczem, w rozmowach uczestniczyła także konsul Ambasady RP w Wilnie Jolanta Wiśnioch. Goście odwiedzili dworek w Jaszunach – miejsce o bogatej historii i znaczeniu kulturalnym, które od lat pełni rolę centrum życia kulturalnego regionu. Z historią obiektu gości zapoznał dyrektor placówki Kazimierz Karpicz.

Podczas spotkania omówiono możliwości współpracy między uczelniami wyższymi w Polsce a instytucjami rejonu solecznickiego. Szczególną uwagę poświęcono potencjalnej współpracy z pałacem w Jaszunach, który mógłby stać się miejscem organizacji konferencji naukowych, seminariów czy wydarzeń kulturalnych o zasięgu międzynarodowym.



Rozważano również korzystanie z doświadczeń polskich partnerów w zakresie renowacji i zagospodarowania terenów zabytkowych, w tym parku dworskiego przy pałacu w Jaszunach. Projekt jego rewitalizacji ma wkrótce ruszyć, dlatego wymiana wiedzy i dobrych praktyk może wnieść istotny wkład w zachowanie tego wyjątkowego dziedzictwa kulturowego.

Wśród tematów rozmów znalazła się także edukacja młodzieży z rejonu solecznickiego w Polsce – zarówno w kontekście możliwości studiowania na uczelniach wyższych, jak i pogłębiania kontaktów akademickich.

Niebowskazy

LURA

Listopad cmentarz pusty
deszczu zimnu lura
- to straszne – ktoś mówi
przestać kochać zmarłego dlatego że umarł

Ks. Jan Twardowski

11 listopada na wileńskiej Rossie – uroczyste i biało-czerwono

„Żebyśmy mogli być sobą...”



FOT. JERZY KARPOWICZ

We wtorek, 11 listopada, w 107. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, uroczyste i biało-czerwono było na wileńskiej Rossie. Polacy z Wileńszczyzny i rodacy z Macierzy tradycyjnie zgromadzili się przy Mauzoleum Matki i Serca Syna, żeby oddać hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu – twórcy niepodległego państwa polskiego.

„107 lat temu Polska odzyskała niepodległość. Nie stało się to nagle. Było to wynikiem 123 lat walki, przelewania krwi, powstań, gdzie ziemia polska, w tym tutaj, Litwa, jest usiana grobami tych, którzy walczyli o niepodległość, wolność, żebyśmy mogli być sobą” – podczas uroczystości na Starej Rossie powiedział chargé d'affaires RP na Litwie Grzegorz Marek Poznański. Podkreślił, że 123 lata zaborów to

był również „czas ciężkiej pracy nad zachowaniem języka, szkolnictwa oraz nad rozwojem rolnictwa, przemysłu, żeby jak Polska będzie w końcu wolna, to miała środki do tego, żeby niepodległość zachować”.

„I tak się stało. W 1918 roku wynikiem ogromnego wysiłku zbrojnego, pracy całego narodu, mądrości rządzących polityków, elit, które sta-

Dokończenie na s. 6

Złote Gody Ludmiły i Michaiła Andrejewych z Jaszun

Jubileusz przypomnieniem ludzkich wartości

6 listopada br. Ludmiła i Michaił Andrejewowie z Jaszun obchodzili wyjątkowy jubileusz – Złote Gody, czyli 50-lecie wspólnego życia.

Ich wesele trwało aż cztery dni i odbywało się „na dwie strony” – u panny młodej w Jaszunach i u pana młodego w Gaju. Atrakcji i radości nie brakowało: aż siedem par drużbów, dziewczęta ubrane były w jednakowe długie suknie w niebieskie grochy, a chłopcy mieli takie same krawaty.

Wspólnie wychowali troje dzieci – dwie córki i syna. Szczególną radość przyniosły narodziny syna, najmłodszego z rodzeństwa. Ojciec zawsze czeka na syna! Jedna z córek mieszka obecnie na Ukrainie, gdzie jej mąż walczy na froncie.

Dokończenie na s. 2



Maksyma tygodnia:

„Bądź zadowolony z tego, co masz; ciesz się tym, jak jest. Gdy zdasz sobie sprawę, że niczego nie brakuje, cały świat będzie należeć do ciebie”.

Lao Tzu

Kapliczka przydrożna na szlaku Rudniki – Wilno

Świadectwo wiary i zaufania do Boga

Tegoroczny dzień Wszystkich Świętych był podwójną uroczystością dla mieszkańców Popiszek. Ksiądz Vygintas Čiurinskas wyświęcił przydrożną kapliczkę. Jak powstała? Droga była bardzo długa i kręta. Pretekstem do budowy kapliczki było pragnienie wiernych obecności Boga, który swoją mocą uchroni wieś od nieszczęść i utwierdzi w wierze.

Dotychczas wierni modlili się przy krzyżu. Pewnego razu podczas wspólnej narady zapadła decyzja stworzyć w swojej wsi szczególne miejsce modlitwy, które będzie przypominać o obecności Boga w codziennym życiu pracowitych mieszkańców Popiszek. I tak stało się. Wykonano dużo pracy: od załatwiania wszystkich niezbędnych dokumentów, aż do prac budowlanych. Z wielkim zaangażowaniem do wcielenia inicjatywy w życie przyczynili się: rodzina Borejszo Jowita, Walde-
mar i Robert, Grzegorz Waluk, Witalij Abramczyk, starosta Pogir Agata Tołoczko, Józef Bogdziewicz, przedstawiciele zakładu kamieniarskiego „Żybartuva” – Mirosław Wyszyński i Andrzej Orłowski, dyrektor zakładu meblowego „Rejben” – Józef Wisz-



niewski, Agnieszka Kałasznikowa i pan Stefan (Szwajcaria) oraz mieszkańcy Popiszek.

Pomysłodawczyni ustawienia kapliczki Helena Bogdziewicz stwierdziła, że to dzięki takim ludziom, jacy tam mieszkają i Bożej pomocy, popiszcianie mają obecnie we wsi miejsce szczególnego sławienia Matki Bożej, miejsce, które będzie zachętą do wspólnej modlitwy, gdzie wierni będą modlić się o zdrowie i błogosławieństwo dla swych rodzin, gdzie będą dziękować za otrzymane łaski i prosić o opiekę w trudnych chwilach, miejsce to będzie świadectwem wiary i zaufania do Boga. Już w przyszłym roku z tej kapliczki, wkomponowanej w naturalny pejzaż wiejski, podczas nabożeństw majowych popłynie

w świat „Litania Loretańska”, czy też „Chwalcie taki umajone”. Pani Helena jest przekonana, że takie wspólne modlitwy i nabożeństwa jeszcze bardziej zintegrują społeczność wsi i będą oznaką obecności Boga wśród ludzi. A Matka Boska Fatimska, którą umieścili w swojej kapliczce, będzie symbolem jedności i spokoju wszystkich ludzi i sprawi, by każdy przechodzący obok, mógł złożyć swe intencje, prośby, podziękowania. Każdemu, kto powierzy Jej swoje sprawy, poprosi o opiekę lub pomodli się, bądź znak krzyża uczyni, Matka Boża udzieli swego błogosławieństwa.

**W imieniu mieszkańców
Popiszek
Janina Butkevičienė**

Jubileusz przypomnieniem ludzkich wartości



Dokończenie ze s. 1

Matżonkowie wspominają z uśmiechem, że na ich weselu... pili tylko wodę. Przez całe życie ciężko pracowali, by zapewnić dzieciom dobry start i zbudować własny dom. Prowadzili gospodarstwo – mieli krowę, konia, świnię i uprawiali dużo ziemniaków.

Michał pracował najpierw w zakładzie octu w Jaszunach, a następnie w zjednoczeniu Litselchoztechnika, gdzie udzielał się także w grupie tanecznej. Jak mówi z dumą żona, do dziś jest świetnym tancerzem. Obecnie, już na emeryturze, Michał pra-

cuje jako dozorca cmentarza w Gaju. Ludmiła również pracowała w Litselchoztechnice, a później w starostwie w Jaszunach. Jest znana z talentu kulinarnego – jej wypieki i przysmaki od lat zdobią stoisko gminy jaszunskiej podczas dożynek w Solecznikach.

Z okazji jubileuszu Państwo Andrejewowych odwiedzili: Galina Ragoża, zastępczyni kierowniczki wydziału pomocy społecznej i ochrony zdrowia administracji samorządu rejonu solecznickiego, starosta gminy jaszunskiej Zdzisław Mażejko, zastępca starosty Regina Tietianiec oraz sekretarz Andżela Podolska.

Podczas składania życzeń starosta gminy Zdzisław Mażejko podkreślił znaczenie tak zacnej daty.

– Takie jubileusze przypominają nam, co naprawdę w życiu ma wartość: wzajemny szacunek, wspólna praca i codzienna troska o drugiego człowieka. Państwo Andrejewowie są pięknym przykładem, że prawdziwa miłość nie przemija – tylko z biegiem lat nabiera jeszcze większej siły. Życzę wam dużo zdrowia i pięknych kolejnych lat wspólnego życia – powiedział starosta Zdzisław Mażejko.

WIEŚCI z Wileńszczyzny

Dzień Ciasta w rejonie trockim

W bibliotekach rejonu trockiego, i nie tylko, odbył się Dzień Ciasta, połączony z akcją dobroczynności.

6 listopada w bibliotece publicznej w Trokach zebrali się mieszkańcy, którzy chcieli podzielić się własnoręcznie upieczonym ciastem, jak też wsparć finansowo troczankę Vilię Počkaitė, młodą mamę, samotnie wychowującą trójkę dzieci. Już dwa lata jej życie przedłużają leki, które na Litwie nie są refundowane. Więc zebrane środki pieniężne zostaną przeznaczone na leki dla niej. W tej dobroczynnej akcji wzięli udział wicemercer rejonu trockiego Jolanta Abucevičienė, starostka Trok Vilma Pušienė, redaktor naczelny-dyrektor gazety rejonu trockiego „Trakų Žemė” Juozas Vercinkevičius, radni samorządu rejonu trockiego.

6 listopada w bibliotece publicznej w Landwarowie odbył się Dzień Ciasta. Uczestniczyli w nim starosta Trok Artūras Nausutis, radni Vaidas Kurgonas i Vytautas Rukšėnas. Ofiarowane podczas imprezy środki pieniężne zostaną przeznaczone dla ciężko cho-



rego chłopczyka Matukasa, któremu jest potrzebna intensywna rehabilitacja za granicą.

Także 6 listopada w sali parafialnej kościoła w Landwarowie zebrali się pracownicy, wolontariusze Dziennego Centrum Dziecka „Akimirka” Caritasu Archidiecezji Wileńskiej. By podziękować im za opiekę nad dziećmi przybyli samorządowcy rejonu trockiego, radni, wśród nich Teresa Sołowjowa, radna z ramienia AWPL-ZChR.

„Ciasto, ciastko, ciasteczko” – pod taką nazwą odbył się Dzień Ciasta w bibliotece w Rykontach. Przybyli mogli pręczy poczęstunku ciastem wysłuchać koncertu Ryny Romualdy Kazlauskaitė, kierowniczki akademii gitary i śpiewu oraz jej uczennic Anastasiji Malysėvaitė i Kotryny Michałionok. Wystąpił też młody wykonawca Faust Gajewski.

Dzień Ciasta odbył się także w bibliotekach w Bijunach, Rudziszkach, Czyżunach.

Spełnić marzenia dzieci

Samorząd rejonu trockiego kolejny raz zaprasza do przyłączenia się do akcji dobroczynnej „Marzenia dzieci o bożonarodzeniowym cudzie”. Organizowana ona jest z myślą o dzieciach z rodzin wielodzietnych, niepełnosprawnych oraz z rodzin ryzyka socjalnego. Dzieci marzą o zimowej odzieży i butach, o komputerach i grach komputerowych, o sprzęcie sportowym. Można do tej akcji przyłączyć się środkami pieniężnymi, dokonując przelewu na konto banku administracji samorządu rejonu trockiego – LT3240110042700064549 (kod instytucji 181626536, adres Vytautog 33, Troki), przeznaczenie przelewu: akcja bożonarodzeniowa dla dzieci. Więcej informacji o innych możliwościach dotłączenia się do tego zbożnego przedsięwzięcia można uzyskać u doradcy mera Eveliny Kisłych-Šochienė pod nr tel. +37064666793 lub pocztą elektroniczną evelina.sochiene@trakai.lt.

Prewencyjne badania raka piersi

Mer rejonu szyrwinckiego Živilė Pinskiuvienė zaprasza kobiety w wieku 45-74 lat do prewencyjnego badania raka piersi. W tym celu 3 grudnia zostanie zorganizowany bezpłatny wyjazd autokarem do centrum medycznego „Hila” w Wilnie. Chętne do wyjazdu na badania kobiety powinny zarejestrować się pod nr tel. +370 60964405 u koordynatorki centrum zdrowia samorządu rejonu szyrwinckiego Jurgity Žemaitienė.

Koncert i zajęcia twórcze w Kiernowie

14 listopada w ośrodku kultury w Kiernowie o godz. 19.00 odbędzie się koncert muzyki hinduskiej. Wystąpią Adomas Šimkunas (flet bausuri), Tomas Drunga (perkusja), Dmitrij Silov (tanpura) oraz lokalny zespół folklorystyczny „Medringa”. Wejście bezpłatne.

21 listopada tamże o godz. 18.00 odbędą się zajęcia, podczas których można będzie się nauczyć robić zabawki ze słomy. Zajęcia będzie prowadziła edukatorka Loreta Lichtarovičienė.

Jan Lewicki

Nigeryjscy terroryści nie mogą spać spokojnie...



Prezydent Donald Trump zagroził władzom Nigerii interwencją wojskową, o ile one nadal będą beczynn timer przyglądać się zabijaniu chrześcijan przez islamistyczne bojówki – takie jak Boko Haram czy Państwo Islamskie Afryki Zachodniej.

Pentagon został zobligowany przez prezydenta do przygotowania się na „szybką akcję militarną w Nigerii”, jeśli rząd najludniejszego kraju w Afryce (liczy ponad 200 mln mieszkańców) „będzie nadal pozwalał na zabijanie chrześcijan” i nie powstrzyma ataków dokonywanych przez „islamistycznych terrorystów”. „Kraj zhańbiony”, jak się wyraził amerykański przywódca, ma do wyboru: albo realna walka z dżihadystami, albo koniec pomocy amerykańskiej z potencjalną opcją interwencji zbrojnej marines na bazy terrorystów. Prezydent Nigerii Bola Timubu ostrzeżenie usłyszał. Potraktował je raczej poważnie, bo wyraził natychmiastową chęć do rozmów. Jego doradca Bwala na „X” napisał, że do spotkania prezydentów mogłoby dojść szybko. Miejsce spotkania nie jest istotne. Istotne zaś jest, by Timubu mógł przedstawić Trumpowi jego wersję wydarzeń. Mianowicie przekonać amerykańskiego partnera co do szczegółu, czy „terroryści w Nigerii atakują tylko chrześcijan czy też wyznawców wszystkich religii oraz niewierzących”. Jest to, zdaniem doradcy prezydenta Nigerii, kluczowe zagadnienie, które miałyby być „omówione i rozstrzygnięte” przez Trumpa i Timubu podczas spotkania.

Dlaczego jest to tak ważne? Otóż dlatego, że muzułmański prezydent Nigerii (jego żoną jest chrześcijanka) nie jest w stanie zaprzeczyć masowemu zbrodniom popełnianym przez islamistycznych terrorystów na chrześcijanach, jak też ukryć fakt własnej beczynności w obliczu tragedii jego chrześcijańskich współobywateli. Absolutna większość zbrodni jej sprawcom uchodzi na sucho, co Timubu zarzucają nawet eksperci relatywizujący masakry dokonywane przez terrorystów z Boko Haram czy Państwa Islamskiego. Mimo że przedstawiciele tych organizacji swe zbrodnie na chrześcijańskiej ludności przedstawiają jako wojnę religijną z niewiernymi, to liczni lewicowi dziennikarze albo eksperci od terroryzmu i tak próbują gwałty i morderstwa islamistów na chrześcijanach przedstawiać jako

walkę klanów plemiennych o ziemię, pastwiska i inne dobra. Dla przykładu, manipulują tak: pasterze, głównie muzułmanie, walczą z rolnikami, głównie chrześcijanami, bo nie mogą podzielić między sobą atrakcyjnych terenów do wypasu bydła czy upraw roślin.

W tej sytuacji prezydentowi Timubu, który „chętnie nadal przyjmowałby pomoc od USA”, zależy na osobistym spotkaniu z Trumpem, by przekonać go, że ataki na „ce-nionych chrześcijan” (jak się wyraził gospodarz Białego Domu) są w rzeczywistości kampanią przemocy i sporów o ziemię, w której giną tysiące zarówno chrześcijan, jak też muzułmanów. Słowem zwykły, pospolity bandytyzm, gdzie jedna strona drugiej stronie „chce ukraść krowę” (jakby powiedział sienkiewiczowski Kali), a druga strona to samo chce zrobić stronie pierwszej.

Gdy Trump upomniał się o chrześcijan, światła część światowej opinii publicznej, autorytety moralne i eksperci – rzecz jasna – nie mogli nie zareagować. Nie zarzucić mu niskich pobudek i intencji. Zdaniem progresywnych umysłów nowoczesnych głów Trumpowi wcale nie chodziło o prześladowanych chrześcijan, tylko chodziło o...zemstę. Tak, tak. Prezydent Trump chciał się zemścić na Timubu za to, że ten w ostatniej kampanii wyborczej w USA poparł nie jego, tylko Kamalię Harris. Przynajmniej tak twierdzi Abukabar Sadeequ Abba, profesor nauk politycznych i stosunków międzynarodowych Uniwersytetu w Abudży. Zdaniem uczonego, Trump ten afront sobie przypomniał i dlatego postanowił przejąć się losem nigeryjskich chrześcijan, których od dekad prześladowają, maltretują, mordują i porywają dla okupu islamscy terroryści. Oczywiście profesor żadnych dowodów na swą karkołomną tezę nie podał. Zamiast dowodów Abukabar Sadeequ Abba dorzucił Trumpowi jeszcze jedną niską pobudkę – mianowicie jego rzekomą pazerność. Poprzez zbrojną interwencję chce ponoć amerykański przywódca zawładnąć jeszcze jedną niską pobudką – mianowicie jego rzekomą pazerność. Poprzez zbrojną interwencję chce ponoć amerykański przywódca zawładnąć

W „domniemane” masowe morderstwa chrześcijan w Nigerii nie wierzą też światowe agencje prasowe – lewicowe i postępowe, rzecz jasna. Mainstreamowy Reuters twierdzi, że Timubu stara się zapewnić w kraju wyrównaną reprezentację muzułmanów i chrześcijan. Gdzie więc tam byłoby mu w głowie lekceważyć zbrodnie popełniane masowo na wyznawcach Chrystusa. Polska Agencja Prasowa stara się nie odstawiać od Reutersa w relatywizowaniu islamistycznego

terroru. Przekonuje ustami wybrane-go eksperta od kryzysów na świecie (Ladd Serwat), że „przemoc o podłożu islamistycznym (w Nigerii-ta.) jest w rzeczywistości częścią złożonej (...) dynamiki konfliktów dotyczących władzy politycznej, sporów o ziemię, przynależności etnicznej, przynależności do grup religijnych i bandytyzmu”. No, słowem, narracja ma być taka: wszyscy ze wszystkimi walczą i stąd te ofiary oraz makabryczne obrazki w telewizji. Gdy o ofiary idzie, nie wolno, rzecz naturalna, w żadnym wypadku przyjmować bezkrytycznie liczby 100 tysięcy zamordowanych w Nigerii w ostatnich latach chrześcijan, bo liczbę tę upowszechniają „prawicowe kręgi” w USA. A im wierzyć nikt przyzwyczajony przeciw nie może. ONZ zweryfikować tego nie jest w stanie, bo temat ją mało obchodzi.

Prezydent Joe Biden, gdy jeszcze był na urzędzie, jako katolik bezobjawowy podjął bardzo słuszną decyzję, by Nigerię skreślić z listy krajów Szczególnego Zagrożenia, które naruszają wolność religijną. Nikt przecież nie dowiódł mu czarno na białym, że Boko Haram morduje chrześcijan w ramach prowadzonego przez nią dżihadu. To że sami o tym gadają, palą kościoły katolickie, zabijają księży, zakonników i zakonnic, to tylko zmyłka. Pic na wodę. W rzeczywistości chodzi im wyłącznie o krowy chrześcijan. Tymczasem Trump powziął inne zdanie. Wciągnął Nigerię na powrót na haniebną listę krajów prześladowanych chrześcijan obok takich „demokracji” jak Korea Północna, Chiny, Pakistan czy Birma. I niestety miał rację. Rację Trumpa potwierdzili bowiem sami terroryści nigeryjscy, którzy dosłownie na drugi dzień po groźbie amerykańskiego przywódcy zbrojną interwencją pokazowo zamordowali kolejnych 17 wyznawców Chrystusa. Na akt barbarzyństwa z premedytacją pogrążona w marazmach postchrześcijańska Europa, ONZ i cała światowa opinia publiczna lewicowego chowu zareagowała z najwyższą obojętnością. Czyli nijak. Zero reakcji.

Wydaje się jednak, że prezydent Timubu mógł nieco się zaniepokoić. Jego wersja bowiem o bandyckich zbrodniach mocno straciła na wiarygodności. Ta ostantacyjność islamistów w odpowiedzi na groźby Amerykanów jest przecież beczelnie zuchwała. Liczą na swe nory w buszach, gdzie się czują bezkarnie i bezpiecznie. Ale mogą się przeliczyć. Terroryści z narkokarteli z Wenezueli też przez wiele lat czuli się bezkarni i groźby rozprawy z nimi ze strony Trumpa traktowali lekko sobie. Dopiero, gdy kilka ich łodzi podwodnych, załadowanych po brzegi narkotykami, wyleciało w powietrze po drodze do USA, poznali swój błąd. Przekonali się na własnej skórze, że Trump słów na wiatr nie rzuca.

Sądzę, że również terroryści nigeryjscy nie mogą spać spokojnie...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Prezydenci Łotwy i Litwy złożyli życzenia Polakom

Prezydent Łotwy Edgars Rinkevics, prezydent Litwy Gitanas Nausėda złożyli Polakom życzenia z okazji Narodowego Święta Niepodległości. W swoich wpisach na platformach społecznościowych podkreślili, że Polska, Litwa i



Łotwa są przyjaciółmi i sojusznikami oraz wspólnie działają na rzecz obrony wolności. „Nasze narody stoją ramię w ramię od wieków, zjednoczone przez wspólną historię, odwagę i przyjaźń. Dzisiaj, jako bliscy sąsiedzi, partnerzy i sojusznicy w Unii Europejskiej i NATO kontynuujemy wzmacnianie bezpieczeństwa, dobrobytu i jedności w naszym regionie” – zaznaczył Nausėda.

Minister obrony będzie kontynuował pracę poprzedników



Robertas Kaunas, poseł współrządzącej Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, który we wtorek został zaprzysiężony na ministra obrony Litwy, zapowiedział kontynuację pracy i zobowiązań poprzedników oraz utrzymanie finansowania obrony na poziomie ponad 5 proc. PKB.

Podkreślił, że dołoży wszelkich starań, by pieniądze na obronę zaplanowane w projekcie budżetu na przyszły rok – 5,38 proc. PKB, czyli prawie 4,8 mld euro – zostały wydane „jak najefektywniej”.

Na Litwie rozpoczął się największy i najważniejszy festiwal filmowy

Na Litwie rozpoczął się jeden z największych festiwali w kraju – Europejski Festiwal Filmowy Scanorama, który co roku przyciąga ok. 40 tys. widzów. Instytut Polski w Wilnie od lat jest partnerem przedsięwzięcia, a w programie tradycyjnie nie zabrakło polskich akcentów. Prezentując polski program, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie Piotr Drobnik podkreślił, że w konkursie głównym Scanoramy zaprezentowany zostanie m.in. film Piotra Winiewicz „Czy maszyny śnią o śmierci?”, a przewodniczącym jury konkursu głównego będzie polski reżyser i scenarzysta Piotr Dumala. Tegoroczny Festiwal Scanorama, który zakończy się 23 listopada, obejmie 10 miast na Litwie.



3,3 mln euro na wsparcie dla rolników



Rolnicy, sadownicy i plantatorzy owoców, których tegoroczne plony zostały zniszczone lub poważnie uszkodzone przez tegoroczne wiosenne przymrozki, mogą do 21 listopada składać wnioski o pomoc finansową. Na wsparcie przeznaczono 3,3 mln euro – poinformowało Ministerstwo Rolnictwa Litwy.

Kwota wsparcia będzie uzależniona od kategorii upraw oraz stopnia poniesionych szkód. Resort zaznacza, że jeśli łączna kwota wnioskowana przez rolników przekroczy dostępne 3,3 mln euro, wszystkie wypłaty zostaną proporcjonalnie zmniejszone. Rolnicy powinni złożyć dokumenty w urzędach swoich samorządów.

Ruszyła budowa fabryki amunicji

W rejonie radiwilijskim oficjalnie rozpoczęto budowę wartę kilkadziesiąt milionów euro fabryki amunicji niemieckiego koncernu zbrojeniowego „Rheinmetall”. Obiekt o strategicznym znaczeniu dla bezpieczeństwa narodowego ma powstać w przyszłym roku kilka kilometrów od miasteczka Bejsagola, na działce o powierzchni 340 hektarów. Fabryką będzie zarządzać wspólne przedsiębiorstwo litewsko-niemieckie „Rheinmetall Defence Lietuva”. Bezpośrednie inwestycje w projekt sięgną około 300 milionów euro. W zakładzie ma pracować około 150 osób, które rocznie wyprodukują dziesiątki tysięcy pocisków artyleryjskich kalibru 155 mm.



Apel

XXVIII Konferencji Związku Polaków na Litwie „Polskie dziecko - w polskiej szkole” do rodziców Polaków

Podsumowując 28 Konferencję „Polskie dziecko w polskiej szkole” stwierdzamy, że liczba pierwszoklasistów w szkołach polskich stanowi około 3 proc. i w roku szkolnym 2025/2026 wyniosła 786 uczniów. Tegoroczni pierwszacy, to dzieci z rocznika 2017-2018, kiedy przyrost naturalny na Litwie był ujemny, więc zachowanie w miarę stabilnej liczby uczniów w klasach pierwszych z polskim językiem nauczania zawdzięczamy przede wszystkim wytrwałej pracy w tym kierunku. Głównym i podstawowym czynnikiem są i nadal pozostają ukierunkowane, zbiorowe wysiłki nauczycieli, rodziców, samorządowców, kół terenowych ZPL, AWPL-ZChR i „Macierzy Szkolnej”, całej polskiej społeczności na Litwie. Oświata polska na Litwie ma ponad 5-wiekową tradycję. Miewała ona okresy rozkwitu, jak też przeżywała ciężkie chwile zakazów, ograniczeń i prześladowań. Po drugiej wojnie światowej czynione były przymiarki do ponownej likwidacji systemu oświaty w języku polskim na Litwie, zarówno w okresie sowieckim jak i po odzyskaniu przez Litwę niepodległości. Tym niemniej zdeterminowana i aktywna postawa nauczycieli, rodziców i uczniów, poprzez protesty, wiece i strajki zdecydowała, że szkolnictwo polskie przetrwało i stanowi trwałą część składową systemu oświaty republiki.

Wraz z odrodzeniem narodowym na Litwie w końcu lat 80-tych, szkolnictwo polskie złapało świeży oddech. Padł mīt o braku perspektywy dla absolwentów polskiej szkoły, bardzo wyraźnie wzrosły liczebnie polskie klasy, jak też ich geografia. Maturzyści szkół polskich uzyskali dodatkową ofertę studiów za granicą. Równolegle ze zjawiskami pozytywnymi wystąpiło także rosnące zagrożenie dla polskiego szkolnictwa. Mīt o przewadze i zaletach dla Polaków uczących się w szkole rosyjskiej został sztucznie zastąpiony nowym mitem o przeważających atutach szkoły litewskiej. Takie twierdzenie jest nadal usilnie lansowane w mediach, urzędach i niektórych instytucjach państwowych.

Konferencja „Polskie dziecko w polskiej szkole” nawołuje rodziców, aby nie ulegali kłamliwej i bezpodstawnej agitacji zwolenników lituanizowania oświaty mniejszości narodowych, których argumenty mijają się z faktami i realiami życia oraz zagrażają zdrowemu rozwojowi intelektualnemu dziecka.

1. Polskie dziecko, trafiając do środowiska obcego językowo i kulturowo, zostaje pozbawione logicznego przedłużenia formowania świadomości narodowej, przez co nierzadko przeżywa stresy. Jak wskazuje praktyka, w życiu dorosłym często wpada w kompleksy, nie odnajdując siebie w środowisku i kulturze żadnej z grup narodowościowych – zarówno tej, do której należy od urodzenia, jak i tej, w której języku uczyło się w szkole.

2. Polskie dziecko nieznające dostatecznie języka litewskiego, w pierwszych latach nauki traci większość sił i czasu na poznawanie i opanowanie tego języka, przez co zaniedbuje inne przedmioty, których nadrobienie w przyszłości praktycznie już nie będzie możliwe. Zdarzają się nawet wypadki, gdy nauczyciele uczą polskie dzieci w litewskich klasach nie według stosownego programu.

3. Nie mają realnych podstaw twierdzenia, że tylko w szkole litewskiej uczniowie są w stanie opanować język litewski. W sytuacji, kiedy nauczanie języka litewskiego rozpoczyna się już w przedszkolu, zaś liczbę godzin w szkołach zwiększono do 4-5, a nawet 6 tygodniowo, wprowadzono obowiązkowe egzaminy w 10-12 klasach, kiedy wszystkie instytucje i urzędy państwowe, sklepy, placówki kulturalne i usługowe posługują się językiem państwowym, kiedy dziesiątki rozgłośni radiowych i stacji

telewizyjnych nadają w języku państwowym, należy z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że nawet przeciętnie uzdolnione dziecko język litewski opanuje z łatwością – bez znaczenia, w jakiej szkole się uczy.

4. Tradycyjnie maturzysta polskiej szkoły ma nawet bogatszą ofertę startu życiowego niż maturzysta szkoły litewskiej. Nieprzypadkowo, więc już kilka lat z rzędu procent maturzystów polskich szkół, trafiających na studia, jest najwyższy i stabilny. Umożliwia to wniosek, że szkoła polska na Litwie zapewnia dobre możliwości dalszego kontynuowania nauki, ma wiele zalet, których nie posiada szkoła litewska.

Przed absolwentami szkoły polskiej są otwarte wszystkie uczelnie republiki. Równocześnie absolwenci polskich szkół, mając doskonale opanowany język polski, zyskują dodatkową szansę dostania się na prestiżowe studia w Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast dla maturzystów studiujących na wyższych uczelniach Litwy są przyznawane stypendia z Rzeczypospolitej Polskiej. Z kolei spośród maturzystów szkół litewskich na studia za granicą dostały się ułamki procenta absolwentów. Po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej przed absolwentami polskich szkół jest otwarta praktycznie cała Europa. Od października 2007 roku w Wilnie działa filia Uniwersytetu Białostockiego z polskim językiem wykładowym, gdzie są prestiżowe kierunki z możliwością uzyskania stopnia magistra: informatyka, ekonomika, europeistyka, zaś od 2023/2024 r. otwarto kierunek: pedagogika specjalna. Tak, więc po 20 latach został spełniony jeden z podstawowych postulatów społeczności polskiej na Litwie kształcenia w języku polskim od przedszkola do szkoły wyższej. Polskie szkoły średnie wykazały się wysokimi wskaźnikami w czasie prowadzenia akredytacji. Obecnie aż 35 z 350 gimnazjów na Litwie są gimnazjami z polskim językiem nauczania, co stanowi około 10 proc. w skali kraju, co jest ogromnym osiągnięciem lokalnych społeczności szkolnych oraz polskich organizacji i ich reprezentantów. Polska szkoła – to nie tylko wysoki poziom nauczania, ale też głęboka tradycja chrześcijańska i narodowa. Tu 100 proc. dzieci uczęszcza na lekcje religii i tyleż wybiera egzamin z języka polskiego, ojczystego.

W polskich szkołach odbywają się wyjątkowe wydarzenia: studniówki, bale maturalne, jasełka, obchody świąt narodowych i okolicznościowych, cały szereg niepowtarzalnych imprez. W ciągu całego roku placówki utrzymują ciepłe i bliskie więzi z rodzicami, babciami i dziadkami. Polska szkoła – to nie tylko edukacja, ale też bardzo ważny ośrodek patriotyzmu, kultury oraz działalności społecznej. To jest wielka wartość sama w sobie.

Apelujemy do Was Rodzice Polacy, o posyłanie dzieci do szkół polskich. Niech hasło konferencji „Polskie dziecko w polskiej szkole” przyświeca Waszym działaniom.

Zapobiegnie to i uchroni przed niepotrzebnym stresem i umożliwi wychowanie własnych dzieci na Polaków – godnych obywateli Państwa Litewskiego.

Podejmując wyważone decyzje, również w przyszłości wasze dzieci nigdy nie będą miały zarzutów, że podjęliście niesłuszną decyzję, w czasie, gdy one nie były jeszcze dostatecznie dojrzałe, by decydować samodzielnie.





Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Wsparcie finansowe dla 8 parafii w rejonie wileńskim

Osiem parafii w rejonie wileńskim otrzyma wsparcie finansowe ze środków budżetu Samorządu Rejonu Wileńskiego. Na ostatnim posiedzeniu Rada Samorządu Rejonu Wileńskiego, której zdecydowaną większość stanowią radni z ramienia Akcji Wyborczej Polaków na Litwie - Związku Chrześcijańskich Rodzin, podjęła decyzję o udzieleniu wsparcia finansowego dla 8 parafii w rejonie. Decyzją rady przeznaczono tym parafiom łącznie 120 tysięcy euro na sfinansowanie niezbędnych prac remontowych, modernizację infrastruktury oraz zakup niezbędnego inwentarza.

Patriota

Radni z ramienia AWPL-ZChR zaproponowali i zatwierdzili w budżecie 320 tys. dla wsparcia parafii. Bardzo trafne i potrzebne decyzje.

Antoni

Bardzo dobra decyzja. Wsparcie parafii przez Radę Samorządu Rejonu Wileńskiego, którą większość stanowią radni z frakcji Akcji Wyborczej Polaków na Litwie – Związku Chrześcijańskich Rodzin, zrzeszającej 18 z 31 radnych, to coś więcej niż tylko inwestycja w budynki – to troska o serca lokalnych wspólnot. Każdy odnowiony mur, każda unowocześniona sala i każdy zakupiony sprzęt staje się symbolem tego, że mieszkańcy nie są pozostawieni sami sobie, lecz że ich potrzeby i tradycje są ważne. Dzięki takiej pomocy parafie może tętnić życiem: być miejscem spotkań, modlitwy, rozmów i radości.



Wileńszczyzna

Wileńszczyzna jest żywym świadectwem przywiązania do wiary, ojczyzny i polskiej tradycji, które przetrwały mimo trudnych dziejów. Codzienne życie, pielęgnowanie języka polskiego, kultury i wiary pokazuje, że patriotyzm nie ogranicza się do granic państwowych, lecz tkwi w sercach ludzi. To właśnie dzięki wytrwałości i głębokiej religijności Polaków na Litwie Wileńszczyzna pozostaje miejscem, gdzie wartości narodowe i duchowe wzajemnie się przenikają, tworząc silną wspólnotę.

Janina

Bardzo dobrze że nasi radni AWPL zdecydowali o wsparciu dla parafii. Kościoły to nie tylko miejsca modlitwy, ale też piękne i często zabytkowe obiekty wysokiej klasy.

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt

Zapomniany początek Niepodległej. Wolność nie zaczęła się w Warszawie

Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej został powołany do życia 7 listopada 1918 roku w Lublinie. Miasto to było jednym z miejsc, gdzie powoli odradzała się niepodległa Polska.

Jan

Marszałek Piłsudski, Wilniuk, jeden z Ojców Niepodległości mawiał, że niepodległość jest dobrem nie tylko cennym, ale i bardzo kosztownym. Tym bardziej powinniśmy ją doceniać i pielęgnować.

Ryszard

Dlaczego święto Niepodległości Polski przypada 11 listopada? Data ta jest datą umowną, przyjętą jako oficjalny Dzień Niepodległości w 1937 roku. Nawiązuje ona do terminu zakończenia I wojny światowej w 1918 roku i odzyskania niepodległości przez Polskę po 123 latach zaborów. To właśnie 11 listopada podpisano rozejm w Compiègne we Francji, który ostatecznie potwierdził klę-



skę Niemiec w wojnie, do Polski zaś w tym czasie powrócił Józef Piłsudski, któremu Rada Regencyjna przekazała naczelne dowództwo nad podległym jej Wojskiem Polskim. Niestety, Polacy niezbyt długo mieli okazję celebrować to święto, ponieważ już w 1945 roku, po zakończeniu II wojny światowej, zostało ono zniesione przez władze komuni-

styczne i przywrócono je dopiero w roku 1989. Obecnie jest to jedno z dwóch najważniejszych świąt państwowych w Polsce, obok Święta 3 Maja.

Ania

Wszyscy bądźmy dumni z naszej polskości, z bogactwa dziejów Ojczyzny, z wybitnych przodków.

PL

Bóg - Honor - Ojczyzna!

Łukaszenka zakazuje wjazdu na Białoruś ciężarówkom zarejestrowanym w Polsce i na Litwie

Prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka podpisał dekret zakazujący ruchu na terytorium Białorusi ciężarówek i ciągników zarejestrowanych w niektórych krajach Unii Europejskiej. Dekret stanowi, że naczepy zarejestrowane w Polsce i na Litwie, a także samochody osobowe zarejestrowane w Polsce, wykonujące przewozy międzynarodowe na podstawie indywidualnych listów przewozowych lub międzynarodowych listów przewozowych CMR, są objęte zakazem ruchu na terytorium Białorusi. Ograniczenia będą obowiązywać do 31 grudnia 2027 r. Dekret Białorusi jest reakcją na kolejne pogorszenie stosunków z Litwą i Polską. Obecnie granica litewsko-białoruska jest zamknięta z powodu masowych przelotów balonów meteorologicznych z przemysłu z Białorusi na Litwę. Władze litewskie uważają, że do uruchomienia tych balonów przyczyniły się białoruskie służby specjalne. Zamknięcie granicy przez rząd litewski będzie obowiązywać do północy 1 grudnia, ale nie wyklucza się możliwości jego przedłużenia.



Jan_74

Zamknięcie granic to bardzo zła wiadomość. Moi krewni mieszkają na Białorusi, z powodu takich decyzji nie mam teraz możliwości bezpośredniego i żywego kontaktu z nimi.

E.A.

Szef litewskiego MSW zamknął granicę, która jest tak ważna dla miejscowych Polaków, mających rodziny po obu stronach granicy. To działanie przeciwko zwykłym ludziom, bo jakby co to balony i tak sobie będą górą przelatwały.

Marek

Ten minister spraw wewnętrznych to zwykły karierowicz. Dla utrzymania kariery, gdy był jeszcze dyrektorem samorządu, zmienił na niekorzyść Polaków okręgi wyborcze. Zupełnie nie liczy się z ludźmi tylko własnym interesem.

Józef

Obecnie najbardziej cierpią zwykli mieszkańcy i biznes litewski. Obecnie litewscy przewoźnicy nie wiedzą, co zrobić, ponieważ nie mają już możliwości sprowadzenia ciężarówek z Białorusi na Litwę, a biznes przewoźniczy ponosi ogromne straty finansowe.



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!

Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 13-19 listopada 2025 r.

13 listopada 1806 r. w Wilnie urodziła się Emilia Plater, bohaterka, kapitan Wojska Polskiego podczas Powstania Listopadowego. Zmarła z wyczerpania w 1831 r. w Justianowie k. Kopciowa na Litwie.

13 listopada 1869 r. urodził się Stanisław Maciejewicz, ksiądz, kanonik Wileńskiej Kapituły Metropolitalnej, wizytator nauki religii w szkołach Wileńszczyzny, poseł, senator.

13 listopada 1890 r. w Wilnie powstało tajne Towarzystwo Oświaty Narodowej na czele z Witoldem Węśławskim.

14 listopada 1911 r. w Leonowiczach na Wileńszczyźnie urodził się Antoni Szuniewicz, organista, kompozytor, dyrygent, pedagog. Uczył się i pracował w Konserwatorium Wileńskim. Był organistą w wileńskich kościołach św. Bartłomieja i oo. franciszkanów. Zmarł w 1987 r.

15 listopada 1907 r. zmarł Józef Kalinowski, inżynier, zesłaniec, karmelita bosy, święty.

15 listopada 1923 r. w Wilnie z inicjatywy Wacława Korabiewicza powstał Akademicki Klub Włóczęgów Wileńskich.

15 listopada 1929 r. w Wilnie urodził się Józef Patkowski, muzykolog, kompozytor. Zmarł w 2005 r.

16 listopada 1966 r. zmarł Stefan Narębski, architekt, historyk sztuki. W latach 1928-1937 pełnił funkcję architekta miejskiego w Wilnie.

17 listopada 1827 r. w Rukojniach zmarł ks. Paweł Ksawery Brzostowski, kanonik wileński, inicjator reform włościańskich, twórca tzw. Rzeczypospolitej Pawłowskiej – samorządowego państwa chłopskiego, działającego w latach 1769-1794 w majątku Merecz, dziś Pawłowo.

17 listopada 1919 r. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski ofiarował do Kaplicy Ostrobramskiej srebrną tabliczkę z napisem „Dziękuję Ci Matko za Wilno” jako wotum za wyzwolenie miasta od bolszewików.

18 listopada 1921 r. zmarł Ludwik Janowski, historyk kultury, profesor USB, autor prac z historii Wszechnicy Wileńskiej.

19 listopada 1932 r. zmarł Władysław Lichtarowicz, pedagog, działacz społeczny, opiekun Biblioteki im. Tomasza Zana w Wilnie. Własny księgozbiór ofiarował bibliotece USB.

Ks. Stanisław Maciejewicz –
działacz społeczny i polityczny

Stanisław Maciejewicz urodził się 13 listopada 1869 r. w Wilnie. Był synem Hilarego i Barbary. Ukończył II Gimnazjum, a w 1890 roku Wyższe Seminarium Duchowne św. Józefa w Wilnie.



W 1894 roku uzyskał tytuł magistra teologii w Akademii Duchownej w Petersburgu. Był wikariuszem i prefektem progimnazjum w Brześciu Litewskim. Następnie był proboszczem w Wyszkach i duszpasterzem w Zabłudowie, Rudce i Choroszczy. Od 1899 roku sprawował funkcję prefekta szkoły realnej i gimnazjum żeńskiego w Wilnie oraz rektora Kościoła św. Katarzyny. Był członkiem Towarzystwa Przyjaciół Nauk, „Lutni” oraz Stowarzyszenia Opieki nad Dziećmi w Wilnie. W 1897 roku wstąpił do Ligi Narodowej. Był członkiem zarządu głównego organizacji księży Collegium Secre-

tum. Od 1904 roku działał w Stowarzyszeniu „Oświata”, gdzie w latach 1906-1907 był członkiem zarządu. W 1907 r. i 1912 r. był wybierany do Dumy Państwowej. Publikował artykuły w „Kurierze Litewskim” i „Dwutygodniku Diecezjalnym”.

W czasie I wojny światowej był delegatem metropolity arcybiskupa Edwarda von Roppa przy Naczelnym Komitecie Polskiej

Siły Zbrojnej w Piotrogradzie. Wiosną 1917 roku dołączył do Związku Polaków. W 1919 roku został wybrany posłem na Sejm Ustawodawczy w wyborach uzupełniających listy nr 2 w okręgu wyborczym nr 34 (Bielsk Podlaski). Był członkiem komisji: konstytucyjnej i opieki społecznej. Od lipca 1919 roku był członkiem specjalnej komisji dla zbadania działalności administracji na wschodzie. W 1922 roku został wybrany posłem na Sejm Litwy Środkowej z list Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego

w okręgu wyborczym nr 8 (Wilno Południe). Zasiadł w klubie Zespołu Stronnictw i Ugrupowań Narodowych. Był członkiem komisji: regulaminowej oraz politycznej. W wyborach w 1922 roku startował z pozytywnym skutkiem na senatora z listy nr 8 (ChZJN) w województwie wileńskim. Był członkiem komisji: konstytucyjnej, opieki społecznej, prawniczej oraz spraw zagranicznych i wojskowych[1].

Zmarł 3 stycznia 1940 roku w Wilnie. Został pochowany na Cmentarzu na Rossie.



„Żebyśmy mogli być sobą...”

Dokończenie ze s. 1

nęty obok siebie, schowały podziały polityczne – a przecież jak mówimy o Ojcach Niepodległości, mówimy o socjalistach, narodowcach, konserwatystach, ludowcach – w tym kluczowym momencie wszyscy odłożyli różnice polityczne na bok po to, żeby skupić się na jednym celu – odzyskaniu niepodległości – mówił kierownik Ambasady RP w Wilnie. – Za to jesteśmy wdzięczni tamtym pokoleniom. Przejmujemy od nich ten dług i zobowiązanie, że tak jak oni ciężko pracowali, wtedy kiedy trzeba wznosił się ponad podziały, tak i my będziemy pracować dla naszej ojczyzny”. A w przypadku Polaków na Litwie, jak podkreślił, należałoby wspomnieć nasze ojczyzny, „bo przecież dzisiaj Polska i Litwa stoją ramię w ramię w NATO, w Unii Europejskiej, walczyliśmy wciąż o te same wartości nadrzędne – wolność, niezależność i żeby każdy mógł myśleć to, co chce, i żeby mógł mówić w języku takim, jakim chce, żeby agresja imperializmu nie postawiła nogi na naszej ziemi”. „Cieszę się, że jesteśmy dzisiaj tutaj wszyscy razem” – na zakończenie swojego przemówienia powiedział chargé d'affaires RP na Litwie, dziękując wszystkim za przybycie i życząc udanego święta.

Podczas uroczystości odśpiewano hymny Polski i Litwy. Modlitwę



za naród polski i ojczyznę odmówił proboszcz parafii pw. św. Rafała Archaniola w Wilnie, ksiądz Mirosław Grabowski.

Przybyłe delegacje złożyły wieńce przed Mauzoleum Matki i Serca Syna. Hołd Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, twórcy niepodległego państwa polskiego, złożyli przedstawiciele polskiej placówki dyplomatycznej w Wilnie z chargé d'affaires RP na Litwie Grzegorzem Markiem Poznańskim na czele, Związku Polaków na Litwie i Akcji Wyborczej Polaków na Litwie-Związku Chrześcijańskich

Rodzin, z prezesem, europosem Waldemarem Tomaszewskim na czele, poseł na Sejm RL, ministra sprawiedliwości Rita Tamašunienė i poseł na Sejm RL Czesław Olszewski, minister spraw wewnętrznych Władysław Kondratowicz, merowie i wicemerowie rejonów wileńskiego i sołecznickiego, radni m. Wilna oraz rejonów wileńskiego, sołecznickiego i trockiego, żołnierze Wojska Polskiego, w tym delegacja I Dywizji Piechoty Legionów z Ciechanowa, prezesi i działacze polskich organizacji na Litwie, kombataneci, harcerze, rodacy z Macierzy, mieszkańcy

Wileńszczyzny. Należy zaznaczyć, że bardzo licznie stawili się nauczyciele, dyrektorzy, uczniowie polskich szkół i przedszkoli na Litwie.



Uroczystość zakończyła się wspólnym odśpiewaniem pieśni I Brygady Legionów Polskich, dowodzonych przez Józefa Piłsudskiego – „My, Pierwsza Brygada”. Jest to obecnie Pieśń Reprezentacyjna Wojska Polskiego.

Tradycyjnie 11 listopada na Rosie powitani zostali uczestnicy Sztafety Niepodległości, organizowanej przez Wileński Hufiec Maryi im. Pani Ostrobramskiej i księdza Dariusza Stańczyka. W tym roku odbyła się już 31. edycja tego patriotycznego biegu.

Wieczorem w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbył się uroczysty koncert z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Wydarzenie, zorganizowane przez Ambasadę RP w Wilnie, zgromadziło przedstawicieli polskiej społeczności na Litwie.

W tym wyjątkowym dla każdego Polaka dniu na scenie DKP wystąpił

polski wokalista swingowy i retro-popowy Jarek Wist. Dla wileńskiej publiczności wykonał on najpiękniejsze polskie szlagiery. Razem zaśpiewała też Justyna Stankiewicz.

Koncert zgromadził przedstawicieli polskiej społeczności na Litwie. W imieniu sztandarowej i reprezentatywnej polskiej organizacji społecznej na Litwie – Związku Polaków na Litwie – zwrócił się do zebranych jej prezes, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski. Podkreślił znaczący wkład ówczesnych Polaków z ziemi litewskiej w odzyskanie i utrwalenie niepodległości Polski. „Na pewno jest to widoczne na Rossach, gdzie leży serce Marszałka, przecież wilińska, i wielu innych bohaterów tamtych lat, którzy doprowadzili do niepodległości. Ale niepodległość nie jest dana raz na zawsze, musimy ją pielęgnować, musimy o nią troszczyć się i właśnie polska społeczność

ność na Litwie to czyni, bo Polska jest wszędzie tam, gdzie biją polskie serca” – powiedział Tomaszewski.

Zwrócił uwagę na to, że gdybyśmy „my, Polacy nie wywalczyli wtenczas niepodległości, dzisiaj na pewno nie byłoby niepodległej Litwy, niepodległej Łotwy, a być może nawet niepodległej Estonii”. „Nasza niepodległość ugotowała drogę do niepodległości szeregu państw i z tego oczywiście musimy być dumni i tym się szczycimy – mówił lider ZPL. – Niech dobry Pan Bóg błogostawi naszej ojczyźnie, a Ta co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej święcie Bramie, niech otacza matczyną opieką naród polski i Polskę na tysiąclecia”. I dodał, że Polacy na Litwie – patriotyczna, duchowo mocna i najlepiej zorganizowana polska społeczność na świecie – zawsze będą wierni ideałom wolności.

Fot. Jerzy Karpowicz



Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w trzechsetnym dziesiątym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeli. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzone zostały krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.

FOT. MARLENA PASZKOWSKA



**Czwartek,
13 listopada 2025
Świętych Benedykta, Jana,
Mateusza, Izaaka i Krystyna,
pierwszych męczenników Polski,
wspomnienie**

Łk 17, 20-25

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział: „Królestwo Boże nie przychodzi w sposób dostrzegalny. Nie będą mówili: «Jest tutaj», albo: «Jest tam». Królestwo Boże jest bowiem pośród was”. Do uczniów zaś powiedział: „Przyjdą czasy, kiedy będziecie pragnęli zobaczyć choć jeden dzień Syna Człowieczego, ale nie zobaczycie. I będę wam mówić: «Jest tam», albo: «Jest tutaj». Nie idźcie tam ani nie biegnijcie za nimi. Bo jak błyskawica, gdy zabłyśnie, świeci od jednego krańca nieba aż po drugi, tak będzie z Synem Człowieczym w Jego dniu. Jednak przedtem musi On wiele wycierpieć i być odrzucony przez to pokolenie”.

GDZIE SZUKAĆ CHRYSYUSA?

Królestwo Boże to nie sprawa jakiegoś szczególnego czasu, wybranego miejsca ani jakiejś wyjątkowej grupy ludzi. Królestwo Boże jest obecne w sercach, które żyją miłością, trwają w jedności. Nie chodzi więc o to, aby podążać za ludźmi, czy przynależać tylko do pewnych miejsc, lecz aby pielęgnować osobistą komunę z Chrystusem i świadczyć o Nim własnym życiem. A wtedy pełni zadziwienia będziemy odkrywać, że „królestwo Boże jest pośród nas”. Najbardziej doświadczamy Chrystusa w pokorze, prostocie, ubóstwie, miłości, czyli w Jego tajemnicy paschalnej.

Jezu, Ty przychodzisz w ukryciu, pokorze, cichości. Naucz mnie przyjmować Ciebie, który jesteś na pierwszy rzut oka niedostrzegalny

**Piątek,
14 listopada 2025**

Łk 17, 26-37

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Jak było za dni Noego, tak będzie w dniach Syna Człowieczego. Jedli, pili, żenili się, wychodziły za mąż, aż do dnia, w którym Noe wszedł do arki. Potem przyszedł potop i wytracił wszystkich. Podobnie też było za dni Lota: jedli, pili, kupowali, sprzedawali, sadzili i budowali. A w dniu, w którym Lot wyszedł z Sodomy, spadł z nieba deszcz ognia i siarki i wytracił wszystkich. Tak samo będzie w dniu, kiedy objawi się Syn Człowieczy. Kto w tym dniu będzie na tarasie, niech nie schodzi do mieszkania, aby zabrać stamtąd swoje rzeczy. Kto będzie na polu, niech również nie wraca. Przypomnijcie sobie żonę Lot. Jeśli ktoś chce zachować swoje życie, straci je; a jeśli ktoś je traci, ocali je. Mówię wam: Tej nocy dwóch będzie na jednym posłaniu: jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony. Dwie kobiety będą mleć razem: jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona”. Zapytali Go: „Dokąd, Panie?”. A On odpowiedział: „Gdzie ciało, tam gromadzą się i orły”.

ZAUWAŻYĆ BOGA W CODZIENNOŚCI

Zanim Jezus przyjdzie w swojej chwale, przychodzi do nas każdego dnia ukryty w swoim Słowie, Eucharystii, w drugim człowieku, w wydarzeniach. Jeśli jednak pozwolimy, aby maleńka rzeczywistość naszego życia przesłoniła nam całą resztę, nie zauważymy Jego codziennej obecności i nie będziemy gotowi na Jego ostateczne przyjście. Jezus dwa razy powtarza to, co absorbowali współczesnych Abrahamowi i Lotowi: „Jedli, pili, żenili się, wychodziły za mąż... kupowali, sprzedawali, sadzili i budowali...”. Brakuje tu odniesienia do Boga, do własnej duszy...

Jezu, wśród wielu wydarzeń dnia pragnę rozpoznać Twoją obecność przy mnie.

**Sobota,
15 listopada 2025
Św. Alberta Wielkiego,
biskupa i doktora Kościoła,
wspomnienie**

Łk 18, 1-8

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus powiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie zniechęcać się: „W pewnym mieście był sędzia, który nie bał się Boga i nie szanował ludzi. W tym mieście mieszkała też wdowa, która stale przychodziła do niego z prośbą: «Obróń mnie przed moim przeciwnikiem». Przez pewien czas nie chciał, ale potem pomyślał sobie: «Choć Boga się nie boję ani nie szanuję ludzi, to uczynię zadość sprawiedliwości, ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa. Niech w końcu przestanie przychodzić i mnie zadreć».”. Pan powiedział: „Posłuchajcie, co mówi ten niesprawiedliwy sędzia! Bóg natomiast, czy nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy wołają do Niego dniem i nocą? Czyż będzie zwlekał w ich sprawie? Mówię wam, że szybko uczyni zadość sprawiedliwości. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?”.

MOC CIERPLIWOŚCI I POKORY

Co może uczynić cierpliwość i pokora? Ta uboga wdowa naprawdę nie miała nic i w ówczesnym społeczeństwie była nikim. Potrzebowała jednak obrony. Jej cierpliwość i pokora w ciągłym powracaniu do tego aroganckiego sędziego zmieniły jego postawę. Jeśli więc człowiek, który sam siebie czynił równym Bogu, zmienił swoją postawę, cóż dopiero Ojciec nasz, któremu na każdym z nas ogromnie zależy. Ojciec pragnie nam pomagać, brać nas w obronę, i to jak najszybciej. Tylko czy nam wystarcza wiary, aby z ufnością zwracać się do Niego w naszych potrzebach? Czy wierzymy, że Jego rozwiązania są dla nas lepsze od naszych pomysłów i kalkulacji?

Panie, wierzę, że nie zwlekasz w moich sprawach, lecz pragniesz, aby wzrastała moja wiara i zaufanie do Ciebie.

**Niedziela,
16 listopada 2025
33 Niedziela zwykła
Rocznica poświęcenia rzymskich
bazylik Świętych Apostołów
Piotra i Pawła,
św. Małgorzaty Szkockiej, św.
Gertrudy, dziewicy, wspomnienie**

Łk 21, 5-19

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Kiedy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: „Nastaną dni, kiedy z tego wszystkiego, czemu się przyglądacie, nie pozostanie kamień na kamieniu. Wszystko legnie w gruzach”. Zapytali Go: „Nauczycielu, kiedy to się stanie i jaki będzie znak, że to wszystko już nadchodzi?”. On zaś odpowiedział: „Uważajcie, abyście nie zostali wprowadzeni w błąd! Pojawi się bowiem wielu takich, którzy w moje imię będą mówić: «Ja jestem» oraz: «Nadchodzi czas». Nie idźcie za nimi! A kiedy usłyszycie o wojnach i rozruchach, nie trwóćcie się. To bowiem musi się najpierw wydarzyć, ale jeszcze nie zaraz będzie koniec”. I mówił do nich: „Powstanie naród przeciwko narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą też wielkie trzęsienia ziemi, a

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

w różnych miejscach klęski głodu i zarazy. Pojawiają się straszne zjawiska i znaki wielkie na niebie. Ale zanim to wszystko się stanie, wystąpią przeciwko wam i będą was prześladować, wydając synagogom i wtrącając do więzień. Ze względu na moje imię poprowadzą was przed królów i namiestników. Będzie to dla was okazja do dawania świadectwa. Weźcie to sobie do serca, by nie przygotowywać wcześniej swojej obrony. Ja wam dam wymowę i mądrość, której nie będzie mógł się oprzeć ani przeciwstawić żaden wasz przeciwnik. Będą was wydawać nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele. A niektórych z was zabiją. Będziecie znienawidzeni przez wszystkich z powodu mojego imienia. Ale nie zginie nawet włos z waszej głowy. Dzięki swej wytrwałości zyskacie wasze życie”.

OKAZJA DLA BOGA

Życie człowieka składa się czasami z wytrwałego, pracowitego i długotrwałego budowania według własnego planu. Ci, którzy przeżyli moment totalnej porażki, gdy z planów i marzeń nie pozostał kamień na kamieniu, wiedzą, jak bardzo bolesne jest takie doświadczenie. Tak jak z wymarzonej przez Żydów świątyni – ich dumy – nie pozostał kamień na kamieniu, tak czasami z naszych planów i marzeń, z naszych wyobrażeń o życiu pozostają jedynie gruzy. Może się to wydawać przekleństwem, porażką, tragedią. Dla Boga jest to jedyna okazja, by zaoferować nam bez porównania więcej. Tak jak zrujnowanie świątyni jerozolimskiej rozpoczęło o wiele bardziej duchowy kult, tak zrujnowanie naszego życia może przenieść nasze plany i marzenia z horyzontu bardzo doczesnego na plan wieczny i święty...

Panie Jezu Chryste, Ty wiesz, które z moich planów i marzeń obrócić w ruinę. Dziękuję Ci za to. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**Poniedziałek,
17 listopada 2025
Św. Elżbiety Węgierskiej,
zakonnicy, wspomnienie**

Łk 18, 35-43

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Kiedy Jezus zbliżał się do Jerycha, jakiś niewidomy siedział przy drodze, żebrząc. Gdy usłyszał przechodzący tłum, pytał,

co się dzieje. Powiedzieli mu, że Jezus Nazarejczyk przechodzi. Wtedy zawołał: „Jezusie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!”. Ci, którzy szli z przodu, nalegali, by zamilkł, ale on jeszcze głośniej krzyczał: „Synu Dawida, zmiłuj się nade mną!”. Jezus zatrzymał się i kazał go do siebie przyprowadzić. Gdy on się zbliżył, zapytał go: „Co chcesz, abym ci uczynił?”. Odpowiedział: „Panie, żebym przejrział”. Jezus odrzekł: „Przejrzyj, twoja wiara cię uzdrowiła”. Natychmiast przejrzał i szedł za Nim, chwając Boga. A cały lud, który to widział, oddał cześć Bogu.

CZEGO PRAGNĘ?

Niewidomemu jego poważne braki i ograniczenia nie przeszkadzały szukać pomocy, prawdy, Boga. I nawet jeśli zewnętrzne i wewnętrzne okoliczności mu nie sprzyjały, on wzywa Jezusa. Jezus zatrzymuje się na jego wołanie, zaprasza do spotkania ze sobą i pyta: „Co chcesz, abym ci uczynił?”. Niewidomy od razu odpowiada, z głębokim przekonaniem przedstawia Jezusowi swoje pragnienie. To nam pokazuje, że my także możemy wołać do Boga. Potrzebujemy tylko wiedzieć, czego pragniemy, o co chcemy Jezusa poprosić. Nasze zawieszenie i zaufanie Jezusowi przemienia nasze życie, ponieważ Jezus odpowiada nam według naszej wiary.

Jezu, Synu Dawida, przymnóż mi wiary i ulituj się nade mną. Dziś proszę Cię o...

**Wtorek,
18 listopada 2025
Bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy
i męczennicy, wspomnienie**

Łk 19, 1-10

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus przybył do Jerycha i przechodził przez miasto. A pewien bogaty człowiek, imieniem Zacheusz, który był przełożonym celników, chciał zobaczyć Jezusa, kto to jest. Nie mógł jednak z powodu tłumy, gdyż był małego wzrostu. Pobiegł więc naprzód i wszedł na sykomorę, żeby Go zobaczyć, gdyż tamtędy miał przechodzić. A gdy Jezus przyszedł na to miejsce, spojrzał w górę i powiedział do niego: „Zacheuszu, zejść! Pospiesz się, bo dziś muszę zatrzymać się w twoim domu”. Zszedł więc szybko i przyjął Go z radością. A wszyscy, widząc to, szemrali: „Poszedł w gościnę do grzesznika”.

Zacheusz zaś stanął i powiedział do Pana: „Panie, połowę mego majątku daję ubogim, a jeśli na kimś coś wymusiłem, oddaję poczwórną”. Wtedy Jezus powiedział do niego: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i ten człowiek jest synem Abrahama. Syn Człowieczy przyszedł przecież szukać i zbawić to, co zginęło”.

SPEŁNIONE PRAGNIENIE

Zacheusz był małego wzrostu i niskiej kultury moralnej, miał jednak wielkie pragnienia. Jednym z nich było ujście Jezusa. Jezus nie tylko je odczytał i spełnił, lecz dał mu o wiele więcej – poszedł do Zacheusza w gościnę. To z pewnością wyróżniło go wobec wszystkich mieszkańców Jerycha. Jednak dla Zacheusza w tym momencie nie liczyła się opinia publiczna, najważniejsza była obecność Mistrza i spędzony z Nim czas. To miłość nawraca, a nie siła woli. Zacheusz nawrócił się, doświadczając wybrania i bliskości Jezusa. A ja?

Jezu, Ty w każdej Eucharystii, w każdej Komunii św. pragniesz zatrzymać się u mnie w domu. Dziękuję Ci za ten dar Twojego wybrania i bliskości.

**Środa,
19 listopada 2025**

Łk 19, 11-28

**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA**

Jezus opowiedział ludziom przypowieść. Był bowiem blisko Jerozalem, a oni myśleli, że wkrótce objawi się królestwo Boże. Mówił tak: „Pewien człowiek ze znakomitego rodu wyruszył do dalekiego kraju, aby uzyskać dla siebie władzę królewską i wrócić. Wezwał więc dziesięciu swoich sług, dał im dziesięć min i powiedział: «Zarządzajcie tymi pieniędzmi aż do mojego powrotu». Lecz jego rodacy nienawidzili go i wystali za nim poselstwo z oświadczeniem: «Nie chcemy, aby ten człowiek został naszym królem». Gdy on otrzymał władzę królewską i wrócił, rozkazał przywołać do siebie sługi, którym dał pieniądze, aby się dowiedzieć, co zyskali. Przyszedł więc pierwszy i powiedział: «Panie, twoja mina przyniosła dziesięć min zysku». Powiedział mu: «Dobrze, sługo dobry! Ponieważ w małej rzeczy byłeś wierny, obejmij władzę nad dziesięcioma miastami». Przyszedł drugi i powiedział: «Panie, twoja mina przyniosła pięć min zysku». Temu też powiedział: «I ty zarządzaj pięcioma miastami». A inny przyszedł i powiedział: «Panie, oto twoja mina. Schowałem ją w chustce. Bałem się ciebie, bo jesteś człowiekiem wymagającym: bierzesz, czego nie położyłeś, i zbierasz, czego nie zasiałeś». Powiedział do niego: «Według tego, co mówisz, osądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem wymagającym: biorę, czego nie położyłem, i zbieram, czego nie zasiałem. Dlaczego więc nie przekazałeś moich pieniędzy bankierom? Ja po powrocie odebrałbym je z zyskiem». A do stojących obok powiedział: «Zabierzcie mu minę i dajcie temu, który ma dziesięć min». Odpowiedzieli: «Panie, ma już dziesięć min». «Mówię wam: Każdemu, kto ma, będzie dodane. Temu zaś, kto nie ma, zostanie zabrane nawet to, co ma. A tych moich nieprzyjaciół, którzy nie chcieli, abym był ich królem, przyprowadźcie tutaj i zabijcie w mojej obecności»”. Kiedy to opowiedział, wyruszył w dalszą drogę do Jerozolimy.

OBRAZ BOGA WE MNIE

„Według tego, co mówisz, osądzę cię” – odpowiada pan słudze. Podobnie jest z nami. Moja relacja z Bogiem zależy od Jego obrazu, który w sobie noszę. Jeśli Bóg jest dla mnie Ojcem i hojnym dawcą, to nie boję się ryzykować, inwestować, rozwijać talenty i pomnażać bogactwa otrzymane od Niego. Sprawia mi to radość, czyni mnie szczęśliwym i spełnionym. A jeśli widzę w Bogu perfekcyjnego, wymagającego skąpca, to z lęku przed Nim zakopię, ukryję, nie rozwinę zasobów otrzymanych od Stwórcy. Boże dary rozkwitają w nas, kiedy się nimi dzielimy, a obumierają, gdy je zatrzymujemy dla siebie.

Jezu, Ty przyszedłeś objawić nam Ojca. Koryguj, proszę, obraz Boga, który noszę w sobie.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA



Lotniczy dramat żołnierzy

20 żołnierzy zginęło w katastrofie tureckiego wojskowego samolotu transportowego, który rozbił się we wtorek w Gruzji. Ministerstwo spraw wewnętrznych Gruzji potwierdziło we wtorek katastrofę samolotu, który leciał z Azerbejdżanu do Turcji, podając, że rozbił się on „około 5 kilometrów od granicy Gruzji” z Azerbejdżanem. Na pokładzie maszyny typu Lockheed C-130 Hercules znajdowało się 20 osób, w tym załoga. Wszyscy zginęli.

Kolumbia kontra rebelianci

W bombardowaniach przeprowadzonych przez kolumbijską armię zginęło co najmniej 19 członków grupy paramilitarnej dowodzonej przez najbardziej poszukiwanego rebelianta w kraju, Ivana Mordisco – ogłosił dowódca sił zbrojnych Kolumbii, admirał Francisco Cubides. Prezydent Kolumbii Gustavo Petro poinformował, że nakazał „bombardowanie i wojskowe rozwiązanie” grupy po wielu nieudanych próbach wynegocjowania z nią porozumienia pokojowego.

Portugalia odzyskuje skarby

Portugalska policja odzyskała 400 skradzionych kosztowności, głównie wotów dziękczynnych, skradzionych w 2009 roku z sanktuarium maryjnego w Viana do Alentejo na środkowym południu kraju. Jak poinformował stojący na czele archidiecezji w Evorze ks. abp Francisco Senra Coelho, większość odzyskanych kosztowności to złote klejnoty подарowane sanktuarium, m.in. do ozdobienia wizerunku Matki Bożej, tzw. Nossa Senhora d'Aires. Przypomniat, że wśród kosztowności, które zostały zrabowane z barokowej świątyni w sierpniu 2009 r., była m.in. udekorowana szlachetnymi kamieniami złota korona zdobiąca wizerunek Maryi.

Afganistan w kryzysie

ONZ poinformowała, że wymuszone masowe powroty milionów emigrantów do Afganistanu pogłębiają najpoważniejszy kryzys w tym kraju od powrotu talibów do władzy w 2021 r. Większość rodzin musi zrezygnować z części posiłków, wyprzedawać się lub zaciągać długi, by przeżyć. Raport Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) wskazuje, że prawie co dziesiąty Afgańczyk przebywający za granicą został zmuszony do powrotu do kraju. Od 2023 r. liczba osób, które wróciły do Afganistanu (głównie z Iranu i Pakistanu), wzrosła do ponad 4,5 mln, zwiększając krajową populację o 10 proc.

Niech żyje Niepodległa Polska!

Cała Polska świętowała 107. rocznicę odzyskania niepodległości. Główne uroczystości z udziałem prezydenta Karola Nawrockiego miały miejsce w Warszawie.

O godz. 10.00 11 listopada w Świątyni Opatrzności Bożej sprawowano Mszę świętą w intencji Ojczyzny. Przewodniczył jej metropolita warszawski, ks. abp Adrian Galbas. Homilię wygłosił Biskup Polowy Wojska Polskiego, ks. bp Wiesław Lechowicz.

– Historia i dziedzictwo są jak korzenie dla drzewa. Lekceważenie historii i tradycji narodowych, to jak odcinanie drzewa od korzenia, albo podcinanie gałęzi, na której się siedzi – mówił ks. bp Wiesław Lechowicz.

W samo południe odbyła się uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Po raz pierwszy z udziałem Karola Nawrockiego jako prezydenta Polski. Prezydent na placu wręczył nominacje generalskie. W swoim przemówieniu prezydent RP pytał jak można dziś bronić suwerenności?

– Gdzie są nasze wartości chrześcijańskie, które budowały fundamenty Rzeczypospolitej? I czemu musimy być świadkami i odierać presję protezy wartości chrześcijańskich, jaką mają być obce nam ideologie w polskich szkołach i w polskim systemie edukacji? – pytał Karol Nawrocki.

Prezydent odniósł się także do przypadków oszczerstw rzucanych w stronę polskich funkcjonariuszy. Dla głowy państwa jest jasne, że nie może być przestrzeni do opluwania munduru.

– Jeśli jacyś celebryci obrażają polski mundur, używając słów, które nie powinny padać w przestrzeni publicznej, to ja jako prezydent Polski w imieniu narodu, który tu jest chcę wam powiedzieć, że polscy żołnierze i polscy funkcjonariusze to świętość – akcentował Karol Nawrocki.

Prezydent nawiązał też do ambicji i determinacji tych, którzy budowali II Rzeczpospolitą i realizowali wielkie gospodarcze cele. Dla Karola Nawrockiego obecny liberalno-lewicowy rząd jest jego przeciwieństwem, co może mieć swoje konsekwencje. Na Placu Piłsudskiego przemówienia wygłosił też wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. Minister obrony narodowej pochwalił się, że w Polsce służy 215 tysięcy żołnierzy, ale gwarantem bezpieczeństwa są nasze sojusze.

Po raz pierwszy wszystkie najważniejsze osoby w państwie – prezydent, marszałkowie sejmu i senatu – wspólnie złożyły wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Wśród najważniejszych oficjeli zabrakło szefa rządu. Premier Donald Tusk świętował w Gdańsku. Tam przekonywał o sile Polski w różnorodności i tak tłumaczył swoją nieobecność w Warszawie.

Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości to także okazja do wręczenia najważniejszych odznaczeń państwowych. Prezydent Karol Nawrocki odznaczył Orderem Orła Białego pisarza Waldemara Łysia, oraz zaocznie dziennikarza i działacza polskiej mniejszości na Białorusi, Andrzeja Poczobuta. Z kolei Krzyżem Oficerskim Orde-



ru Odrodzenia Polski wyróżniono m.in. astronautę Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego, dziennikarza Przemysława Babiara czy aktora Adama Woronowicza.

„Jeden Naród – silna Polska” – Marsz Niepodległości

„Jeden Naród – silna Polska” – pod takim hasłem po raz szesnasty przez Warszawę przeszedł Marsz Niepodległości. Tradycyjnie wydarzenie transmitowała Telewizja Trwam. Marsz przebiegł bezpiecznie i pokojowo.

Kolejny raz Marsz Niepodległości zgromadził w Warszawie kilkadziesiąt tysięcy osób, jest to największe wydarzenie patriotyczne w Europie.

– Jesteśmy już siódmy raz i za każdym razem jesteśmy zachwyceni. Jak Państwo widzicie, są rodziny, dzieci, młodzież, starsi. Wszyscy świętujemy i radujemy się – mówiła uczestniczka Marszu Niepodległości.

– Jesteśmy patriotami z Podkarpacia i przyjechalśmy na Marsz swoją osobowością wyrazić tutaj poparcie dla pana Prezydenta i Ruchu Narodowego – pokreślił uczestnik patriotycznego wydarzenia.

– Oddać hołd wszystkim bohaterom, którzy polegali za Ojczyznę. Od zarania dziejów do czasów współczesnych. Przyjechałem z Australii, żeby tu specjalnie być na tym pochodzie – zaznaczył inny uczestnik marszu.

Marsz przeszedł tradycyjną trasą z warszawskiego Ronda Dmowskiego na błonie Stadionu Narodowego. Przed wydarzeniem została odprawiona uroczysta Msza święta w kościele Wszystkich Świętych. Z kolei przed Pałacem Kultury i Nauki uruchomione zostało Miasteczko Niepodległości, gdzie na uczestników czekały pamiątki i poczęstunek. Wśród organizatorów miasteczka także byli polscy patrioci.

– Uważam, że to jest ważne ze względu na to, patrząc na naszą hi-

storię, co przeszli nasi dziadkowie, pradiady. Uważam, że to tak ważne wydarzenie powinniśmy przekazywać młodszemu pokoleniu – wskazała uczestniczka obchodów Święta Niepodległości w Warszawie.

Hasło tegorocznego marszu brzmiało: „Jeden naród – silna Polska”. Jak interpretowali je uczestnicy?

– Moja wiara, moja przynależność do Ojczyzny i sytuacja polityczna, jaka znajduje się teraz w kraju, wymaga naszego protestu i naszego po prostu angażowania się – stwierdził uczestnik idący w Marszu Niepodległości.

– Mamy Polskę wolną, ale wolność jest zagrożona, dlatego trzeba się jednoczyć, żeby tej wolności nam nie zabrali – akcentowała uczestniczka patriotycznego wydarzenia.

– Jesteśmy patriotami, bo chcemy wyprowadzić wartość, jak patriotyzm, dlatego właśnie przyjechalśmy. Przyjechalśmy tutaj z odległości 350 kilometrów od Warszawy – mówiła przedstawicielka rodziny biorącej udział w obchodach Święta Niepodległości.

– Chcielibyśmy wspólnie świętować z całą tutaj Polską nasze narodowe święto, które jest dla nas bardzo ważne i powinniśmy brać czynnie w tym udział – zaznaczyła inna z uczestniczek marszu.

Drugi raz w historii Marszu Niepodległości wziął udział urzędujący prezydent. Zgodnie z zapowiedzią, wśród uczestników pojawił się Karol Nawrocki.

Głową państwa na marszu przywitał prezes Ruchu Narodowego, wicemarszałek sejmu, Krzysztof Bosak z Konfederacji.

– Mamy dzisiaj specjalnego gościa, jednego z nas, który został wyniesiony do najwyższego urzędu w państwie, a dzisiaj zdecydował się iść – jak każdy inny uczestnik – wraz z nami. Czołem, Panie Prezydencie! – mówił Krzysztof Bosak.

W Marszu Niepodległości wzięli udział politycy PiS, w tym prezes Jarosław Kaczyński. Byli także przedstawiciele Konfederacji, na czele ze Sławomirem Mentzenem oraz Grzegorz Braun i politycy jego partii. Mimo ich obecności, Marsz Niepodległości pozostaje wydarzeniem oddolnym, apolitycznym, łączącym wszystkich polskich patriotów.



Książka zmienia świat

W ramach tegorocznej edycji programu dzieci w wieku od 4 do 6 lat, które odwiedzą bibliotekę publiczną uczestniczącą w projekcie, otrzymają wyprawki czytelnicze oraz Kartę Małego Czytelnika. W tym roku po raz pierwszy tytuły, które trafią do przedszkolaków, wyłoniono w trybie konkursowym. Oprócz spełniania określonych wymogów formalnych uczestnicy konkursu musieli przedstawić ogólną koncepcję tekstu literackiego oraz portfolio ilustratora zaangażowanego do projektu. Komisja konkursowa dokonała wyboru trzech zwycięskich projektów książek. Są to: „Rita i koń” Marty Kopyt, „Przywitanie Łata” Marii Dek, „Bobus” Martyny Skibińskiej.

Stopy procentowe spadają

Rada Polityki Pieniężnej postanowiła obniżyć stopy procentowe NBP o 25 punktów bazowych, w tym referencyjną do 4,25 proc. Wcześniej RPP obniżyła stopy procentowe w październiku o 25 punktów bazowych, we wrześniu o 25 pb., w lipcu o 25 pb. i w maju br. o 50 pb. Łącznie od początku tego roku Rada obniżyła stopy o 150 pb. Decyzja RPP oznacza m.in. niższe raty kredytów zaciągniętych w polskiej walucie.

Przygotowania do atomu

Koncern Westinghouse i największy polski instytut badań jądrowych łączą siły. Polscy naukowcy wyjadą do Stanów Zjednoczonych na szkolenia. To element przygotowania kadry do obsługi polskich elektrowni atomowych. Pierwsza elektrownia atomowa powstaje w pomorskiej gminie Choczewo. Na miejscu rozpoczęła się wycinka trzystu hektarów drzew. Pierwotne plany zakładały zakończenie budowy w 2032 roku. Polscy naukowcy mają już pewne doświadczenie, które zdobyli pracując z reaktorem jądrowym „Maria”.

Inwestycja nad Bałtykiem

186 hektarów nowego łądu, blisko 3 km nowego nabrzeża z falochronem, tor podejściowy oraz basen portowy o głębokości 17 metrów, a przede wszystkim Głębokowodny Terminal Kontenerowy z nabrzeżem o długości 1,3 km oraz zdolnością przeładunkową 2 mln TEU rocznie - oto założenia Przylądka Pomerania, nowego portu zewnętrznego w Świnoujściu i jednej z największych inwestycji na Bałtyku.

DOBRE RADY NIE OD PARADY

Domowe rozgrzewające napoje

Wraz z nadejściem chłodnych dni chętniej sięgamy po gorące, aromatyczne napoje. Poranny kubek naparu imbirowego rozgrzewa po pierwszym łyku, po południu energii dodają połączenia ziół i cytrusów, a wieczorem idealnym zwieńczeniem dnia staje się jabłkowo-cynamonowy grzaniec przypominający smak domowej szarlotki. Do przygotowania takich „eliksirów” nie potrzeba wiele – zwykle wystarczą ulubione przyprawy, owoce oraz szklanka gorącej wody. To właśnie ona często decyduje o końcowym efekcie. Poniżej kilka propozycji, składniki podawane na jedną porcję.

Napar imbirowy z kurkumą

– Korzenie kurkumy (1 cm) i imbiru (2 cm) obierz i zblenduj z połową szklanki wody.

– Odsącz płyn, przelej do szklanki i dodaj miód (1 łyżeczka).

– Dopełnij gorącą, ale niewrzącą wodą.

– Dodaj cytrynę oraz szczyptę pieprzu cayenne. Przykryj na 2 minuty, by zatrzymać aromaty.

Napar jabłkowo-cynamonowy

– Obierz imbir (1 mc) i zetrzyj na tarce.

– Do szklanki włóż plastry jabłka i starty imbir, zalej gorącą wodą.

– Dodaj laskę cynamonu, gwiazdkę anyżową, goździki i miód.

– Przykryj naczynie na 2 minuty, aby uwolnić olejki eteryczne.

Gazowany napój miętowo-żurawinowy z limonką

– Ugotuj żurawinę (150 g) w 200 ml wody przez 15 minut. Dodaj 80 g cukru, goździki, laskę cynamonu i sok z połowy limonki, gotuj jeszcze kilka minut.

– Odcedź i ostudź syrop.

– Wlej go do szklanek do połowy wysokości, dorzuć listki mięty i uzupełnij wodą gazowaną.

Napój z octem jabłkowym i cynamonem

– W szklance połącz 2 łyżki octu jabłkowego, łyżkę soku z cytryny, łyżkę miodu i szczyptę cynamonu.

– Dopełnij wodą i mieszaj do rozpuszczenia miodu.

– Dodaj goździki i podawaj od razu.

WIEM WIĘCEJ

Jak radzić sobie z niedoborem światła dziennego?

Brak naturalnego światła wpływa nie tylko na nasze samopoczucie, lecz także na procesy biologiczne – może zaburzać rytm dobowy, utrudniać zasypianie i obniżać poziom energii. Mieszkańcy północnej Europy od pokoleń żyją w rytmie długich zim. Przez wiele tygodni słońce pojawia się tam na horyzoncie jedynie symbolicznie, a na północy – w ogóle. Jak mówią eksperci, kluczowe jest przebywanie na zewnątrz, nawet gdy jest zimno. Gdy spada śnieg, wbrew pozorom robi się jaśniej. Biel odbija światło i poprawia nastrój.

Gdy światła jest mniej, a temperatura spada, nasze funkcjonowanie często wyhamowuje. Dlatego tak ważne jest, by świadomie wprowadzać elementy, które aktywizują organizm.

Jedną z metod poprawy nastroju może być krioterapia, czyli krótkotrwałe poddanie ciała działaniu bardzo niskich temperatur. Badania wskazują, że wpływa ona pobudzająco i może wspierać leczenie niektórych zaburzeń nastroju.

Również terapia światłem to znana i przebadana metoda łagodzenia objawów sezonowych zaburzeń depresyjnych. Jednak nie jest rozwiązaniem idealnym dla każdego. W przypadku cięższych objawów konieczne bywa wsparcie farmakologiczne lub intensywniejsza terapia – mówi psychiatra.

Ekspertki zgodnie podkreślają, że w walce z niedoborem światła kluczowe są regularne, proste działania:

- codzienne spacerowanie, nawet przy pochmurnej pogodzie,
- aktywność fizyczna,
- korzystanie z sauny i kąpieli w zimnej wodzie (jeśli pozwala na to zdrowie),
- dbałość o rytm snu,
- stosowanie lamp do fototerapii – jako uzupełnienie, nie jedyne narzędzie.

CZYTAM, BO LUBIĘ

Eugenia Kuzniecowa „Wróżby to rzecz zimowa”

Powieść ukraińskiej pisarki Eugenii Kuzniecovej, która porusza tematykę codzienności, relacji międzyludzkich oraz wewnętrznej siły w obliczu trudnych czasów. Autorka skupia się na losach Jany, etnolog z Kijowa, która przyjeżdża do rodzinnych stron, by badać ludowe wróżby. To właśnie w tym spokojnym, wiejskim otoczeniu, w czasie zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, poznamy bohaterów, którzy pomimo wojny i niepokoju, starają się żyć pełnią życia, zapominając na chwilę o globalnym chaosie.

Na pewno zachwyci tych, którzy cenią sobie literaturę ukazującą głębię ludzkich przeżyć, refleksję nad przemijaniem oraz siłę, jaką daje codzienność i relacje międzyludzkie. Eugenia Kuzniecowa stworzyła poruszającą i pełną ciepła opowieść, która zostaje w pamięci na długo.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1338

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 18 listopada 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinkinės 50, p. 501

bawół indyjski	▼	cudzoziemiec w Meksyku	▼	strój na plażę	▼	na śmieci w bloku z lat 80.	▼	gwiazdki z nieba	▼	odbior zastawu
				likwidator majątku						
			2					4		
		za siekaczami				cztery kwatery		klamra w tekście		teren podmokły, bagno
puszysty wiewiórki										
	7	gorący posiłek	17	zjazd partyjny			21			10
				amazoński las						
				kłujący ból		8				
budynek wojskowy							odrobina energii		morska pływaczka	
drobna kuzynka kapusty				gatunek pszenicy						
				model seata				19		5
miodo-żer						w niej zupa				
		11					12			
				album filatelisty						
16									20	
nadzwyczaj piękna rzecz		miara ciśnienia		nożyk chirurga		kolorturowy diwy		miła woń		wymyślona potrawa
vector, omega				Leopold poeta						
			3							
łobuziak, lekko-duch							samara		tokaj	
	14			maść konia			13		1	
model ubioru				artysta „gliniarz”						
				18						
6					miasto w Turcji					
				9						
obrzędowa uczta chrześcijańska				bliźniaczka brat Hypnosa						
							22			

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl L. Pasteura.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki nr 1337: Dawid Copperfield.

Nagrodę wylosowała Pelagia Jaśkiewicz z Czeran.

Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Dlaczego „rzeczpospolita” a nie „republika”?

Polska od wieków posługuje się nazwą „Rzeczpospolita”, podczas gdy większość państw używa pojęcia „republika”. To unikatowe w skali świata tłumaczenie sięga łacińskiego terminu res publica i odzwierciedla specyfikę polskiej tradycji politycznej.

Res publica dosłownie oznacza „rzecz publiczną”, „sprawę wspólną”. Polskie „Rzeczpospolita” jest jego wiernym przekładem: „rzecz” odpowiada łacińskiej res, a „pospolita” – publica. W dawnej polszczyźnie „pospolita” znaczyła „wspólna”, „należąca do ogółu”.

Słowo to funkcjonuje co najmniej od XVI wieku, a na trwałe weszło do języka wraz z powstaniem Rzeczypospolitej Obojga Narodów – unii Polski i Litwy zawartej w 1569 roku. Ówczesna szlachta postrzegała państwo jako „dobro wspólne” obywateli, czyli stanów uprzywilejowanych. Właśnie ta idea współodpowiedzialności za państwo stała się fundamentem ustroju, który wyróżniał Rzeczpospolitą wśród innych państw nowożytnej Europy.

Po rozbiorach termin „Rzeczpospolita” nabrał wymiaru symbolicznego. W literaturze oraz w myśli politycznej oznaczał utracone państwo i marzenie o jego odrodzeniu. Słowo przetrwało jako znak polskiej tradycji republikańskiej, a po odzyskaniu niepodległości powróciło w oficjalnej nazwie kraju.

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

„Tydzień Języka Polskiego“ w placówkach oświatowych rejonu wileńskiego

Święto polskiego słowa i kultury

*Język polski to skarb,
który trzeba pielęgnować,
by nie utracił swojego blasku.*
(Ignacy Chodźko)

Tydzień Języka Polskiego, obchodzony uroczystość w placówkach oświatowych rejonu wileńskiego, jest doskonałą okazją do przypomnienia sobie, jak ważna jest znajomość i pielęgnowanie języka ojczystego. Tegoroczne wydarzenia, zaplanowane na 10-14 listopada, są kontynuacją wieloletniej tradycji, która zrodziła się dzięki inicjatywie Koła Metodycznego Polonistów Rejonu Wileńskiego.

Działalność Tygodnia Języka Polskiego ma na celu przede wszystkim zachęcać do używania języka ojczystego i pokazywać młodzieży, jak ważne jest mówienie i pisanie po polsku w sposób poprawny i świadomy. Program Tygodnia Języka Polskiego jest bogaty w różne inicjatywy, których misją jest nie tylko pogłębianie wiedzy uczniów, ale także kształtowanie postaw patriotycznych oraz miłości do polskiej mowy.

Jak co roku, jednym z kluczowych punktów programu, będzie oddanie hołdu polskim bohaterom na wileńskiej Rossie. Uczniowie i nauczyciele wezmą udział w złożeniu wieńców przy Mauzoleum Matki i Serca Syna, oddając cześć tym,

którzy walczyli o wolność i niepodległość. W każdej szkole odbędą się także uroczystości z okazji Dnia Niepodległości Polski, a wspólne

jąc jej ponadczasowe przesłanie. Oferta Tygodnia Języka Polskiego, zgodnie z przyjętym zwyczajem, obejmuje szeroką gamę działań. W

Uczniowie wezmą udział w konkursach literackich – pod hasłem „Pióra w dłoni” spróbują swoich sił w tworzeniu najciekawszego opo-

świat” oraz wystawa „Matematycy Wileńszczyzny”, ukazująca, że język i nauka mogą się pięknie uzupełniać. Uczniowie niektórych szkół odwiedzą muzeum Władysława Syrokomli w Borejowszczyźnie, gdzie wezmą udział w warsztatach kaligrafii „Tydzień Pięknej Litery”. Ósmoklasiści spróbują swoich sił w Rejonowej Miniolimpiadzie Języka Polskiego, a młodszy uczniowie udadzą się do teatru na spektakl „Słucham, Wasza Wysokość!” w reżyserii Oskara Wyganowskiego, oparty na bajce „Król Maciuś Pierwszy” autorstwa Janusza Korczaka.

Warto podkreślić, że do wspólnych działań aktywnie włączają się również nauczyciele klas początkowych, muzyki, plastyki, informatyki, tańca i matematyki. Dzięki temu w szkołach odbywają się zajęcia plastyczne, muzyczne, teatralne oraz językowe, które pokazują, że język ojczysty jest obecny w każdej dziedzinie życia.

Tydzień Języka Polskiego w rejonie wileńskim to nie tylko cykl zajęć edukacyjnych, ale przede wszystkim święto polskiego słowa i kultury. Wspólne działania uczniów i nauczycieli dowodzą, że miłość do języka ojczystego nie zna granic – łączy pokolenia, rozwija wyobraźnię i budzi dumę z polskich korzeni.

**Alina Savanevičienė,
nauczycielka metody
języka polskiego**



śpiewanie hymnu w ramach akcji „Szkola do hymnu” połączy społeczność szkolną w duchu narodowej jedności.

Jednym z głównych wydarzeń Tygodnia Języka Polskiego w placówkach oświatowych będzie specjalna edycja Narodowego Czytania. Uczniowie poznają piękno poezji renesansowego mistrza słowa – Jana Kochanowskiego, odkrywają

programie znalazły się m.in. warsztaty językowe, zabawy słowne, quizy ortograficzne, krzyżówki i rebusy, a także nowoczesne formy pracy, takie jak „Mini TikToki z lektur” – kreatywne spojrzenie młodzieży na klasykę literatury. Nie zabraknie również miejsca dla polskich legend, baśni i przysłów, które przypomną uczniom bogactwo i mądrość ludowej tradycji.

wiadania. Konkurs fotograficzny „Zgadnij, kim jestem?”, czyli Dzień Bohatera Literackiego, stanie się barwnym i pomysłowym ujęciem postaci z polskich księzek i z pewnością zgromadzi wielu miłośników literatury i fotografii.

W harmonogramie znalazły się również przegląd filmów polskich, Dzień Tańca Ludowego, konferencja szkolna „Polacy, którzy zmienili

Spotkanie metodyczne polonistów rejonu wileńskiego

W atmosferze współpracy i zaangażowania

6 listopada 2025 roku w Muzeum Etnograficznym Wileńszczyzny w Niemenczynie odbyło się spotkanie metodyczne polonistów rejonu wileńskiego. Organizatorem wydarzenia było Koło Metodyczne Polonistów Rejonu Wileńskiego, którego celem jest wspieranie pedagogów w ich pracy dydaktycznej, doskonalenie umiejętności metodycznych oraz integrowanie środowiska nauczycieli języka polskiego.

Spotkanie otworzyła Janina Klimaszewska, starsza specjalistka Wydziału Oświaty Samorządu Rejonu Wileńskiego i kurator języka polskiego. W swoim wystąpieniu podkreśliła wagę współpracy i wymiany doświadczeń między nauczycielami oraz znaczenie języka polskiego. Następnie uczestnicy wzięli udział w wycieczce po Muzeum Etnograficznym Wileńszczyzny, która pozwoliła lepiej poznać historię, kulturę i tradycje regionu. Poloniści także dołączyli do ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania, poświęconej w tym roku twórczości Jana Kochanowskiego. Wspólne czytanie poezji mistrza z Czarnolasu stało się symbolicznym mostem łączącym pokolenia miłośników



polskiego słowa. Po czytaniu doc. dr Regina Jakubėnas z Centrum Polonistycznego Uniwersytetu Wileńskiego wygłosiła wykład poświęcony twórczości Kochanowskiego, zwracając uwagę na jego niezwykłą umiejętność łączenia refleksji filozoficznej z głębokim humanizmem

i umiłowaniem ojczystego języka. Ostatnim punktem programu było wystąpienie oraz warsztaty metodyczne prowadzone przez dr hab. Małgorzatę Król, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, zatytułowane „Edukacja zindywidualizowana

(tutoring) jako narzędzie doskonalenia procesu kształcenia”. Prelegentka zaprezentowała nowoczesne podejście do nauczania, oparte na indywidualnym towarzyszeniu uczniowi w jego rozwoju intelektualnym i osobistym. Spotkanie przebiegło w atmosferze

twórczej współpracy i zaangażowania, pozostawiając uczestnikom wiele inspiracji do dalszej pracy.

**Edyta Klimaszewska,
Przewodnicząca
Koła Metodycznego
Polonistów
Rejonu Wileńskiego**

Obchody Święta Niepodległości Polski na Laudzie

Wspaniała atmosfera na scenie i poza nią

W sobotę, 8 listopada, na Laudzie uroczystie obchodzono Święto Niepodległości RP. Polskie imprezy miały miejsce w rejonach radziwiliskim i kiejańskim. W ramach obchodów Święta Niepodległości w Pacunelach odbył się VIII Festiwal Kultury Polskiej „Złota jesień”.

W Pacunelach rodacy spotkali się w miejscowym Domu Kultury. Na święto przybyła życzliwa i zawsze pomocna Polakom starościna Skėmiai Ingrida Gladkienė. Gości zabawił zespół „Šėduvėlė” z Szadova i Jolita Dvilienė. Podstawowym akcentem święta były skoczne występy Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”.

ZPiT Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”

Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” powstał w 1999 roku. Założycielem i kierownikiem zespołu jest Grzegorz Rzymowski, choreografem – Małgorzata Wardak. Przy zespole funkcjonuje kapela muzyczna pod kierownictwem Mariusza Chruściela. W zespole tańczy obecnie ze 150 osób w wieku od 9 do 19 lat. Zespół ma na koncie liczne koncerty zarówno w kraju, jak i za granicą. Dotychczas zespół wystąpił na ponad 450 koncertach w kraju i za granicą. Na swoim koncie ma 60 zagranicznych wojaży artystycznych. ZPiT Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” z koncertami odwiedził m.in.: Irlandię, Niemcy, Francję, Hiszpanię, Włochy, Grecję, Czarnogórę, Węgry, Bułgarię, Czechy, Ukrainę, Białoruś, Litwę, Łotwę, Estonię i wiele innych.

W repertuarze zespołu znajdują się polskie tańce narodowe: polonez, krakowiak i kujawiak z oberekami oraz tańce lubelskie, suita tańców i przyśpiewek rzeszowskich, tańce i przyśpiewki podlaskie, tańce i piosenki starej, przedwojennej Warszawy i wiele innych.

Cieszymy się, że mogliśmy gościć na Laudzie tak wspaniały zespół i wspólnie świętować polską kulturę oraz niepodległość – ponad granicami.



Świąteczno-jubileuszowe obchody

8 listopada w Kiejdanach rodacy spotkali się w Centrum Wielokulturowym. Obchody Święta Niepodległości RP połączone z 25-leciem Stowarzyszenia Polaków Kiejdan.

Stowarzyszenie Polaków Kiejdan jako organizacja społeczna mająca na celu kultywowanie trwania w polskości na Laudzie i Żmudzi działa 25 lat. Zostało założone jesienią 2000 roku na bazie Oddziału ZPL LAUDA.

Za wspieranie naszej działalności jesteśmy wdzięczni Ambasadzie RP, wcześniej Konsulatowi Generalnemu RP, Senatowi RP i MSZ przez fundację: Pomoc Polakom na Wschodzie, wcześniej Stowarzyszenie Wspólnota Polska oraz Oświata Polska za Granicą, Departamentowi Mniejszości Narodowych RP, Oddziałowi ZPL rejonu wileńskiego. Kilka naszych projektów festynowych uzyskało również wsparcie Samorządu Rejonu Kiejdańskiego, któremu wdzięczni jesteśmy za udostępnienie pokoju 17 m. kw. w szkole na siedzibę SPK w Kiejdanach, z której korzystamy już ponad 10 lat. Za tegoroczne wsparcie na

utrzymanie siedziby dziękujemy Stowarzyszeniu Odra-Niemen.

Jesteśmy w stanie działać dzięki tysiącom życzliwych osób z Europy Zachodniej, Francji, Anglii, czeskiego Zaozia, szczególnie z różnych zakątków Polski oraz Łotwy i Wileńszczyzny. Wspierali naszą działalność również rodacy ze Szwecji i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Dzięki przyjaznej współpracy z bratem Robem oraz późniejszej współpracy ze śp. Rytisem Gaule z Uciąny organizowaliśmy tygodniowe pobyty w klasztorze Taize we Francji, na noworoczne spotkania jeździliśmy do różnych miast Europy Zachodniej.

Długa lista wspierających

Za okres działalności Stowarzyszenia wspomagały naszą działalność tysiące osób z Polski, Czech, Łotwy, Litwy i nie tylko. Nazwiska wielu z tych osób można odnaleźć w „Kronice Laudańskiej” (2021).

Wdzięczni za życzliwość i wszelkie wsparcie jesteśmy dla śp. Haliny Orzechowskiej i Janusza Benedykta Borowego z Elku, śp. ks. Krzysztofa Jerzego Bojko, Zofii Rycharskiej,

Barbary Grązewicz-Chludzińskiej i Wiesława Pietrzaka z Węgorzewa, wieloletniego burmistrza Ciechanowca Mirosława Reczko, wydawcy Macieja Zarębskiego z Zagnańska, Anny Groszek z Celestynowa, śp. Bernadety Geikini-Tolstowej z Rezekne (Rzerzycy) na Łotwie, poety Wacława Turka z Krosna, dr Teresy Kaczorowskiej z Ciechanowa, prezesa MK PZKO Jana Rytko i Leszka Richtera z czeskiego Zaozia, wieloletniego wójta Gminy Kadzidło Dariusza Łukaszewskiego, wójta Gminy Zaręby Kościelne Urszuli Wołosiewicz, Barbary Siedleckiej z Małkini Górnej, Krzysztofa Krzemieńskiego z Warszawy, Czesława Wojniusza z Olsztyna, ks. Mirosława Huleckiego z Rzymskokatolickiej Parafii św. Franciszka z Asyżu w Olsztynie – Kortowo, burmistrz Giżycka Ewy Ostrowskiej, o. Emilian (Władysław Bojko) z Kowna, europarlamentarzysty, prezesa ZPL Waldemara Tomaszewskiego jak i dla wielu, wielu innych. Nasi pomocnicy w ostatnich latach: starosta Skėmiai w rej. radziwiliskim - Ingrida Gladkienė, kierownik datnowskiej filii CK w Akademii Danguolė Špokienė; wolontariusze: Danutė Kriščiūnienė i Regina Czyrycka z Poniewieża, Birutė Gadišauskienė z Janowa, Giedrius Makarevičius, Remigius Szigzdinis, Waleria Waniewicz, Władysław Gosztowt, Nina Millienė, Narciza Czyczkowska, Wanda Gudawicz, Nijolė Stasiūnienė, Janina Galilejewa, Krystyna Kobylińska, Raisa Knistautienė, Janina Vintienė, Genovaitė Bičkienė i wielu innych.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za aktywną współpracę.

Wspólne śpiewy, tańce i rozmowy

Na święto do Kiejdan przybyli: chargé d'affaires a.i. Grzegorz Marek Poznański, zastępca mera Samorządu Rejonu Kiejdańskiego Danutė Mykolaitienė, doradca mera Vilija Mockuvienė, dyrektor I LO im. Kościuszki w Łukowie oraz twórca i dyrektor Zespołu Pieśni i Tańca Zie-

mi Łukowskiej „Łukowiacy” Grzegorz Rzymowski, wiceprezes Stowarzyszenia Odra-Niemen Eugeniusz Gosiewski z Wrocławia, Norbert Klimk z Warszawy, Paweł Cichocki z Pułtuska, Gabriel Ceballos z Pruszkowa, kierownik Centrum Wielokulturowego Audronė Pečiulytė, prezes Oddziału ZPL Lauda, przedstawiciel Szlachty Laudańskiej Władysław Gosztowt, prezes Kowieńskiego Oddziału ZPL Andrzej Rymkiewicz, prezes filii kiejańskiego PUTW w Kownie, wieloletnia prezes kowieńskiego Oddziału ZPL Franciszka Abramowicz, kierownik szumskiej filii Centrum Kultury w Rudominie Krystyna Najmowicz, malarka Birutė Gadišauskienė z Janowa, prezes Koła ZPL w Poniewieżu i poniewiejskiej filii kiejańskiego PUTW Regina Czyrycka, kierownik jedyne go Polskiego Zespołu na Żmudzi „Issa” Waleria Waniewicz z Kiejdan.

Podczas koncertu w Kiejdanach wystąpili: Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy” (kier. Grzegorz Rzymowski, Łuków); zespoły: „Poznaj siebie” (kier. Lech Pietkiewicz, Szumsk), „Kotwica” (kier. Andrzej Rymkiewicz, Kowno), „Issa” (kier. Waleria Waniewicz, Kiejdany).

Po koncercie zebrani mieli spotkanie integracyjne w restauracji Domu Greja.

Dla rodaków rozproszonych po Laudzie był to dzień pełen wzruszeń, radości i muzyki, który na długo pozostanie w pamięci.

Ze szczególnie ogromną serdecznością i entuzjazmem przez publiczność były przyjęte występy Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy”.

Wszystkim artystom dziękujemy za wspaniałą atmosferę, piękne chwile na scenie i poza nią, wspólne śpiewy, tańce i rozmowy po koncertach.

Imprezę dofinansowały Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej oraz Wileński Oddział Rejonowy ZPL.

kiejdany.org



270. rocznica urodzin Stanisława Staszica, działacza i pisarza politycznego, przyrodnika, geologa

Człowiek wielu profesji

Stanisław Staszic urodził się 6 listopada 1755 r. w Pile, w rodzinie mieszczańskiej. Jego ojciec i dziad byli burmistrzami w rodzinnym mieście. Staszic pobierał naukę w Poznaniu przyjął święcenia kapłańskie, a następnie studiował we Francji i w Niemczech.

Swoje poglądy polityczne przedstawił w „Przestrobach dla Polski”. Ratunek dla ojczyzny widział w silnych, centralistycznych rządach. „Użyteczniejszą narodowi naszemu byłaby w tym razie absolutna monarchia, jak zła Rzeczpospolita. Bo pierwsza naród Polaków zachowa” – pisał w 1790 r. w „Przestrobach”. Staszic nie był jedynie teoretykiem w dziedzinie polityki. Sam realizował swoje idee na gruncie społecznym. W 1816 r. założył Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie. Było ono swego rodzaju spółdzielnią zrzeszającą początkowo ponad 300 gospodarzy. Chłopi zostali zwolnie-



ni z pańszczyzny, każdy posiadał własne gospodarstwo. Wszyscy byli zobowiązani do wzajemnej pomocy, szczególnie w wypadku klęsk żywiołowych.

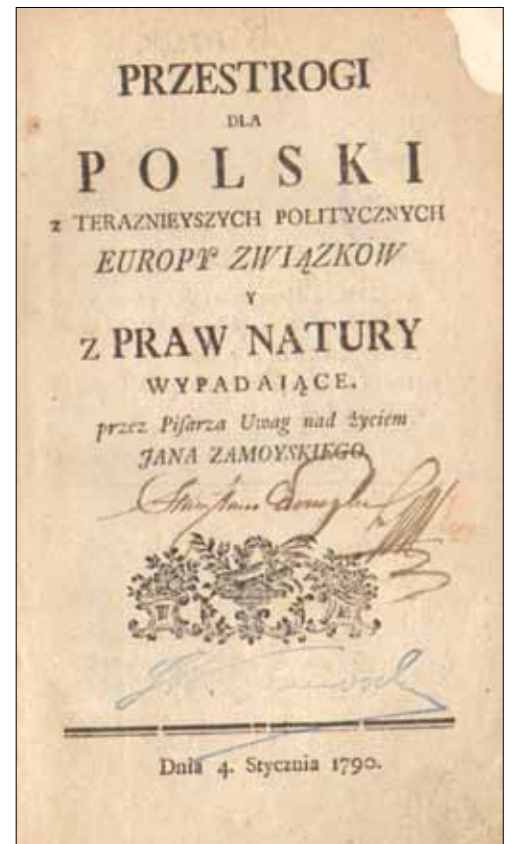
W wielkiej polityce wspierał reformy Sejmu Czteroletniego, które miały na celu wzmocnienie politycz-

ne, gospodarcze i militarne Rzeczypospolitej. W latach 1807 - 1824 zajmował się edukacją. Był członkiem Izby Edukacyjnej, Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Współtworzył warszawskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Ufundował jego siedzibę i przewodniczył mu od 1807 r. Był współorganizatorem Uniwersytetu Warszawskiego w 1816 r. i Akademii Górniczej w Kielcach. Przyczynił się do rozwoju przemysłu i górnictwa. Nie tylko inicjował powstanie Staropolskiego Okręgu Przemysłowego w Świętokrzyskim czy odnowienie tradycji górnictwa węgla kamiennego na terenie dzisiejszej Dąbrowy Górniczej, ale sam zajmował się badaniami geologicznymi. Uważany jest za pierwszego polskiego geologa. W 1815 r. wydał dzieło „O ziemiorództwie Karpatów”.

Stanisław Staszic zmarł w Warszawie 20 stycznia 1826 r. Jego pogrzeb, który odbył się 24

stycznia, przerodził się w narodową manifestację. Wzięło w nim udział kilkadziesiąt tysięcy warszawiaków. W pogrzebie brał również udział, wówczas szesnastoletni, Fryderyk Chopin. Został pochowany przy kościele pokamedulskim na Bielanach. Po śmierci majątek Staszica – zgodnie z jego wolą – przeznaczono na dom zarobkowy dla ubogich oraz szpital Dzieciątka Jezus i Marcinkanek, a także Instytut Głuchoniemych.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie www.dzieje.pl



105. rocznica urodzin Lidii Lwow-Eberle, żołnierza AK, archeolożki, działaczki kombatanckiej

Sanitariuszka V Wileńskiej Brygady AK

Lidia Lwow urodziła się 14 listopada 1920 r. w Rosji, Płosie, w obecnym obwodzie iwanowskim, nad Wołgą. Była córką Leona Lwowa, inżyniera agronoma, oraz Barbary z Tiuchanowów.

Jeden z pradziadków Lidii ksiądz Aleksiej Fiodorowicz Lwow w 1833 r. skomponował muzykę do hymnu Rosji „Boże caria chrań”, a inny dalszy krewny ksiądz Gieorgij Lwow w 1917 r. stanął na czele Rządu Tymczasowego. W 1921 r. rodzina Lwów wyemigrowała do Polski. Lidia początkowo uczęszczała do gimnazjum państwowego w Nowogrodku, a po przeprowadzce do Kobylnika, położonego nad jeziorem Narocz, kontynuowała naukę w gimnazjum w Świecianach. W 1938 r. zdała tam maturę, następnie w październiku tego samego roku rozpoczęła studia prawnicze na Wydziale Prawa Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Z powodu wybuchu wojny,

ukończyła tylko pierwszy rok tych studiów.

W sierpniu 1943 r. wstąpiła do pierwszego oddziału partyzanckiego Okręgu Wileńskiego AK, do-



wodzonego przez ppor. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. Przyjęła pseudonim „Ewa”. Oddział został 26 sierpnia 1943 podstępnie rozbrojony i częściowo wymordowany przez so-

wiecką brygadę partyzancką dowodzoną przez płk Fiodora Markowa. Udało jej się uciec i dołączyć wraz z innymi ocalałymi do rtm. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Został on wcześniej wyznaczony przez komendę Okręgu Wileńskiego do objęcia dowództwa nad oddziałem „Kmicica”, ale dotarł na miejsce tuż po masakrze polskich partyzantów. Na bazie rozbitków w krótkim czasie stworzył oddział nazwany wkrótce 5. Wileńską Brygadą AK. „Ewa” była w niej sanitariuszką.

Brała udział w wielu walkach Brygady, m.in. z Niemcami pod Wozianami 31 stycznia 1944 r., gdzie została ranna. Już dwa dni później pełniła funkcję sanitariuszki podczas kolejnej bitwy – pod Radziszami, gdy oddział „Łupaszki” zaatakowały trzy brygady partyzantki sowieckiej.

Jak napisano w Biuletynie IPN z listopada 2020 roku, „wiosną 1944 r. Lidie połączyło z komendantem uczucie”. «Od tego momentu stała

się nierozłączną towarzyszką życia „Łupaszki” - aż do ich wspólnego aresztowania przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa. Niestety, z powodu przeciwności losu nie było im dane się pobrać” - dodano.

23 lipca 1944 r., po rozwiązaniu 5. Brygady przez rtm. „Łupaszkę”, zdecydowała się zostać przy nim i walczyć dalej. Na początku sierpnia razem z Szendzielarzem w dziesięcioosobowej grupie przedostała się na Białostocczyznę. Przyjęła wówczas pseudonim „Lala”.

11 listopada 1944 r. otrzymała awans do stopnia kaprala z cenzurem. Następnie w uznaniu zasług 3 maja 1945 r. otrzymała awans do stopnia plutonowego z cenzurą, a 15 sierpnia tego samego roku - do stopnia podporucznika czasu wojny.

30 czerwca 1948 r. została wraz z „Łupaszką” aresztowana w Osielcu.

„W procesie komendy eksterytorialnego Okręgu Wileńskiego AK Lidia Lwow została oskarżona m.in. o współpracę z Niemcami - razem z ppłk. AK Antonim Olechnowiczem „Pohoreckim”, kpt. AK Henrykiem Borowskim „Trzmielem”, ppor. AK Lucjanem Minkiewiczem „Wiktorem” i jego żoną Wandą Minkiewicz „Danką” oraz mjr. Zygmuntem Szendzielarzem „Łupaszką”.

2 listopada 1950 r. skazano ją na karę dożywotniego więzienia na mocy przepisów dekretu z 31 sierpnia 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, co - biorąc pod uwagę jej drogę życiową - było zabiegiem szczególnie haniebnym. Wszyscy oskarżeni w jej procesie mężczyźni otrzymali wyroki śmierci, które

wykonano w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie 8 lutego 1951 r. Lidia Lwow była więziona w Fordonie i szczególnie ciężkim więzieniu dla kobiet w Inowrocławiu (w izolacji). Z uwagi na zły stan zdrowia, 26 listopada 1956 r. uzyskała zgodę na przerwę w odbywaniu kary. Dopiero w styczniu 1957 r. na skutek rewizji nadzwyczajnej prokuratora generalnego PRL złagodzono jej wyrok do 15 lat więzienia, a następnie darowano jej odbywanie reszty kary” - przypomniano w Biuletynie IPN.

Po wyjściu z więzienia podjęła studia archeologiczne w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończyła w 1962 r. jako magister archeologii. Pracowała w Muzeum Warszawy, była kustoszem w Komisji Archeologicznej Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego i uczestniczyła w odbudowie zamku. Stworzyła w 1973 r. unikatowe Muzeum Cechu Rzemiosł Skórzanych i nim kierowała.

W 1961 r. wyszła za mąż za historyka Jana Eberlega i urodziła córkę Justynę. W 1984 r. Lidia Lwow-Eberle przeszła na emeryturę, zaczęła aktywną działalność w organizacjach kombatanckich Armii Krajowej. Zbierała informacje na temat swoich koleżanek i kolegów z partyzantki i starała się ustalić okoliczności śmierci Zygmunta Szendzielarza. Zmarła 5 stycznia 2021 r. Została pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie w Panteonie Żołnierzy Polski Walczącej.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie <https://niepodlegla.tv.pl>

Książka o harcerzu i żołnierzu wileńskiej AK

Nakładem wydawnictwa Instytutu Pamięci Narodowej ukazała się książka „Żegnam wszystkich. Henryk Urbanowicz „Zabawa” autorstwa Tomasza Balbusa i Kszysztofa Łagojdy.

Publikacja przybliży życie i działalność niezłomnego Henryka Urbanowicza „Zabawy”, harcerza i żołnierza 3 i 5 Wileńskiej Brygady AK. To kolejna biografia ukazująca niezwykłą postać podziemia niepodległościowego. Według autorów Henryk Urbanowicz „Zabawa” powinien być stawiany na piedestale wraz z takimi niezłomnymi jak rtm.



Witold Pilecki, gen. August Emil Fiedorf „Nil” czy ppłk. Łukasz Ciepliński „Pług”. Jego życie, działalność, a przede wszystkim heroiczna walka o niepodległość Polski z niemieckim i sowieckim okupantem, a po II wojnie światowej z komunistami, są tego najlepszym dowodem. Urbanowicz jak wielu jego towarzyszy broni przeszedł długotrwałe i okrutne śledztwo UB. Skazany na 11-krotną karę śmierci, został brutalnie zamordowany w kazamatach więzienia nr 1 przy ul. Kleczkowskiej we Wrocławiu w wieku zaledwie 23 lat, do końca pozostając wierny najważniejszemu ideałom: Bóg – Honor – Ojczyzna.

KONCERT JUBILEUSZOWY

Polskiego Zespołu Artystycznego Pieśni i Tańca

WILIA

22 listopada 2025 roku,
15:00

Sala koncertowa
COMPENSA
(Kernavės 84, Wilno)

Bilety do nabycia:
w sekretariacie Domu Kultury Polskiej w Wilnie
(pokój nr 203, Naugarduko 76)
tel. +370 5 233 3663, I-V 10:00-17:30
oraz w zespole pod nr tel. +370 678 75 656

VILNIUS, WILNO, KURIER, WILNO, LRT, Nasza Gazeta, 24

Jubileusz 30-lecia zespołu MELODIA

28 listopada 2025, godz. 17.00
w Centrum Kultury w Nowej Wilejce
ul. Geroves 1, Wilno

Zespół wokalny MELODIA
zaprasza na wyjątkowy Koncert
Jubileuszowy połączony z
andrzejkowymi wróżbami oraz
występem gościa specjalnego –
CAPITAN FOLK

NV KC, POLSKA NA WILNIE, ZW, WILNO, KURIER, 24

✚ Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odszedł od nas **śp. Michał RUNIEWICZ** – inżynier i konstruktor samochodowy, wykładowca, członek Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Polskich na Litwie, przedsiębiorca, aktywny społecznik, lotnik-amator, człowiek wielkiej pasji.

Składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim.

Zarząd Główny Związku Polaków na Litwie

✚ Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Pani **Krystyny ADAMOWICZ**, znanej polskiej dziennikarki, działaczki społecznej, Przyjaciela szkolnictwa polskiego na Wileńszczyźnie.

Bezgranicznie oddana wszystkiemu co polskie, zostawiła po sobie szereg cenionych publikacji, w tym dwutomowe wydanie „Zawsze Wierni Piątce”, poświęcone słynnej Szkole Średniej nr 5 na Antokolu, której była Absolwentką.

Pamięć o śp. Pani Krystynie Adamowicz pozostanie na zawsze w sercach wszystkich, którym dane było Ją poznać.

W tych trudnych chwilach wyrazy najgłębszego współczucia składamy Rodzinie i Najbliższym.
Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

Z całego serca

✱ Z okazji Dnia Urodzin byłej wieloletniej mer rejonu wileńskiego **Marii REKŚĆ** składam szczerze życzenia: z życia radości, ludzkiej życzliwości, długich lat pogodnego życia, Bożej opieki na każdy dzień.
Paulina Mielko, prezeska KSPL

✱ Z okazji Dnia Urodzin **Reginie SADOWSKIEJ** składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności oraz wiele szczęśliwych dni spędzonych w gronie najbliższych i kochających osób. Niech Pan Bóg błogosławi i obdarza swoją łaską.

**Mickuńskie Koło Podwileńskich Tradycji Ludowych,
zespół wokalny „Mickunianka”**

✱ Z okazji Dnia Urodzin **Mariannie NOSEWICZ** życzymy wspaniałego zdrowia, wszelkiej pomyślności życiowej, pogody ducha, szczególnie łask Bożych

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

✱ Z okazji dostojnego jubileuszu **Zygmuntowi STANKIEWICZOWI** składamy najserdeczniejsze życzenia: dobrego zdrowia, sił i radości z codziennego życia, miłości najbliższej rodziny. Niech kolejne jubileusze będą pełne nowych pomysłów i doświadczeń. Niech Bóg Najwyższy błogosławi i ma w swej opiece a Matka Miłosierdzia zawsze okrywa płaszczem bezpieczeństwa.

Rodzina Jaśkiewiczów

✱ Naszej szanownej Jubilatce **Marii NARKIEWICZ**, która 13 listopada obchodzi 70-lecie urodzin, życzymy w każdej chwili, zawsze, wszędzie niech Jej w życiu dobrze będzie, niech Ją dobry los obdarzy wszystkim, o czym tylko marzy.

Dużo zdrowia, pogody ducha, wszelkiej pomyślności, realizacji wszystkich planów oraz Bożego błogosławieństwa

Koleżanki z Redakcji Podręczników w Języku Polskim

✱ Szanownej Pani **Jadwidze CZAPLIŃSKIEJ!**

Z okazji pięknego Jubileuszu Urodzin składamy najserdeczniejsze życzenia: dużo zdrowia, pogody ducha, niegasnącej radości oraz wielu ciepłych chwil spędzonych w gronie bliskich.

Niech każdy dzień przynosi życzliwość i uśmiech, a Boża łaska towarzyszy Pani na każdej drodze życia. Wszystkiego, co najlepsze, życzy –

koło ZPL w Bezdanych

Powtórne wybory sołtysa w sołectwie Kołobaryszki (lit. Kalabariškių) gminy Kowalczuki w rejonie wileńskim

Samorząd rejonu wileńskiego informuje, że w dn. 2 grudnia 2025 r. o godz. 18.00 w urzędzie gminy Kowalczuki (ul. Kościelna 7A, Kowalczuki, rejon wileński) poprzez zebranie odbędą się wybory na sołtysa sołectwa Kołobaryszki gminy Kowalczuki.

Mieszkańcy sołectwa Kołobaryszki i organizacje społeczne realizujące działalność w sołectwie, są proszeni **do 24 listopada 2025 r. o zgłaszanie kandydatów na sołtysa**. Oferty można składać w urzędzie gminy Kowalczuki lub przesać pocztą elektroniczną: kalveliuseniunija@vrsa.lt.

Lista kandydatów na sołtysa zostanie ogłoszona na stronie internetowej samorządu rejonu wileńskiego www.vrsa.lt do 26 listopada br.

Dokumenty, które należy złożyć:

- zgłoszenie kandydata na sołtysa (w dowolnej formie pisemnej);
- pisemną zgodę kandydata;
- życiorys kandydata;
- jeżeli kandydata zgłasza organizacja społeczna, dodatkowo należy załączyć uwierzytelnioną kopię protokołu posiedzenia lub jego wypis.

Kandydatem na sołtysa może być pełnoletni mieszkaniec sołectwa, który nie później niż za 60 dni do wyborów zadeklarował miejsce zamieszkania w tym sołectwie, w którym zaproponowano jego kandydaturę na sołtysa (na podst. art. 38 ust. 6 Ustawy o samorządzie terytorialnym Republiki Litewskiej, art. 8 ust. 2 i 3 Kodeksu wyborczego).

(S-3604)

Hat-trick Lewandowskiego

Robert Lewandowski zdobył trzy bramki dla Barcelony w wyjazdowym meczu 12. kolejki hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej z Celtą Vigo. Polak ma siedem ligowych trafień w tym sezonie. Broniący tytułu Katalończycy, w składzie również z Wojciechem Szczęsnym, zwyciężyli 4:2.

Kubica wicemistrzem świata

Zespół AF Corse, którego kierowcą jest Robert Kubica, zajął piąte miejsce w ostatniej rundzie wyścigowych mistrzostw świata World Endurance Championship (WEC) w Bahrajnie i zapewnił sobie tytuł wicemistrzowski w najbardziej prestiżowej kategorii Hypercar.

Wygrana lidera

Lider mistrzostw świata Brytyjczyk Lando Norris (McLaren) wygrał wyścig Formuły 1 o Grand Prix Brazylii, 21. rundę cyklu i umocnił się na pozycji lidera w klasyfikacji generalnej. Norris dzień wcześniej na torze Interlagos triumfował także w sprincie.

Polki na podium

Ewa Lewandowska i Anna Zwara zajęły drugie, a Klara Sobczak i Magdalena Skórnióg trzecie miejsce w zakończonych na Sycylii mistrzostwach Europy juniorów w żeglarskiej olimpijskiej klasie 49erFX.

Triumf Kazaszki



Rozstawiona z numerem szóstym Jelena Rybakina z Kazachstanu pokonała liderkę rankingu tenisistek Białorusinkę Arynę Sabalenkę 6:3, 7:6 (7-0) w finale turnieju WTA Finals. To było ich 14. spotkanie i szóste zwycięstwo Rybakiny, która odniosła największy sukces od 2022 roku, kiedy wygrała wielkoszlemowy Wimbledon.

Trump naciska

Biały Dom naciska na drużynę futbolu amerykańskiego Washington Commanders, by jej nowy stadion nazwała jego imieniem. Rzeczniczka Białego Domu Karoline Leavitt stwierdziła, że byłaby to „piękna nazwa”. Nazwisko Trumpa już teraz nosi wiele obiektów w całym kraju. W Hialeah i Palm Beach na Florydzie nazwiskiem Trumpa nazwano miejskie ulice, w Oklahomie fragment drogi krajowej, zaś w Nevadzie kompleks budynków sądowych.

Dominika Baniewicz – wicemistrzyni świata Red Bull BC One

Czuła się jak okradziona

Litewska gwiazda breakingu, 18-letnia Dominika Baniewicz – B-Girl Nicka – marzyła o zdobyciu wreszcie pasu mistrzyni świata „Red Bull BC One”. Jednak w finałowych zawodach zorganizowanych w Japonii ponownie zajęła drugie miejsce.

Zdaniem niektórych ekspertów Dominika Baniewicz zasługiwała na złoto. Dyrektor Litewskiej Ligi Breakingu, Dariusz Marcinkus, również dostrzegł zwycięstwo B-Girl Nicki, choć nie podważał kompetencji sędziów.

„Liczyliśmy na najlepszy rezultat. Widząc występ Baniewicz, jej dominację na scenie, miałem ogromną nadzieję, że to będzie ten moment, kiedy wróci jako mistrzyni. Finałowe rundy były imponujące – B-Girl Nicka pokazała swoje najlepsze umiejętności, wspaniale prezentując możliwości breakingu, reprezentując Litwę, cudownie było oglądać jej występ” – powiedział Marcinkus. Tytuł mistrzyni świata Red Bull BC One w Japonii zdobyła Riko, japońska tancerka.

Alina Baniewicz, mama Dominiki, po finale ujawniła, że córka czuje się tak, jakby została okradziona. Według Aliny Baniewicz, Japonka popełniała błędy i często powtarzała te same ruchy, za co sędziowie powinni przyznać niższe noty. Jeden z sędziów miał jej powiedzieć, że nie rozumie, dlaczego B-Girl Nicka została pozbawiona zwycięstwa. Sama zawodniczka nie skomentowała wyniku pojedynku z Riko.

Dominika Baniewicz po raz trzeci z rzędu rywalizowała w mistrzostwach świata BC One. W 2023 r., debiutując w prestiżowym turnieju, potknęła się w półfinale. W ubiegłym roku w Rio de Janeiro dotarła do finału, lecz sędziowie przyznali zwycięstwo tancerce z Niderlandów.



Dominika Baniewicz po raz kolejny została okradziona i pozbawiona zwycięstwa przez tendencyjnych sędziów

Dyrektor Litewskiej Ligi Breakingu podkreśla, że Baniewicz jest jedną z nielicznych tancerek wyróżniających się stabilnymi wynikami.

„Rywalki zaczynają naśladować jej styl. Jeszcze w zeszłym roku legendy breakingu określały styl B-Girl Nicki jako klasyczny. Teraz ulega on zmianom. Dominika Baniewicz tworzy niepowtarzalny, charakterystyczny styl” – podkreślił Marcinkus.

Biegacze z rejonu wileńskiego na XVIII Maratonie „Beskidy 2025” w Polsce

Godny występ biegaczy z Wileńszczyzny

8 listopada w Radziechowach koło Żywca odbył się XVIII Maraton „Beskidy 2025”. Na maraton przybyli zawodnicy z Polski, Słowacji, Czech i Litwy (rejon wileński).

Główny organizator zawodów, komandor biegu Edward Dudek po raz kolejny zaprosił biegaczy z Wileńszczyzny. Rejon wileński na dystansie 42,2 km reprezentował Vytautas Gražys, Edward Junda, Marius Vaiciekauskas oraz Lina Vičkačkienė.

O godzinie 10.00 rano przy urzędzie gminy Radziechowy-Wieprz 100-osobowa grupa wyruszyła na 42,2 km trasę Maratonu „Beskidy 2025”.

Pierwsze kilometry prowadziły przez ulice miasteczka Radziechowy, trasa przebiegała obok domu komandora, gdzie można było zregenerować siły napojami energetycznymi, czekoladą oraz owocami.

Po pokonaniu 15 km na prowadzeniu był Marius Vaiciekauskas z 1-minutową przewagą nad grupą biegaczy, w której biegł Vytautas Gražys. Po pokonaniu 21,5 km na najwyższym punkcie maratonu Skrzyczne, 1257 metrów n.p.m., Marius miał już 5-minutową przewagę nad grupą biegaczy. Biegacz z Litwy nie zwalniał tempa i zdecydowanie zwyciężył, osiągając rekord życiowy maratonu – 3 h 15 min 35 sek.

Vytautas Gražys w kategorii Open zajął 3. miejsce oraz pierwsze w kategorii M 4, pokonując 42,2 km w czasie 3 h 34 min 57 sek. Edward Junda na pokonanie maratonu potrzebował 3 godz. 52 min 42 sek., zajmując 3. miejsce w kategorii M 4 oraz 9. w kategorii Open.

Lina Vičkačkienė po pokonaniu 15 km miała 2-minutową przewagę i utrzymała ją na mecie, zwyciężając wśród kobiet w kategorii Open, także w kategorii kobiet K4 zajęła 1. miejsce, pokonując dystans 42 km z wynikiem 4 h 27 min 08 sek.



Biegacze z rejonu wileńskiego zdominowali biegi w Radziechowach, wygrywając rywalizację zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet

Wszyscy uczestnicy, którzy dotarli do mety, otrzymali pamiątkowe medale, gorącą herbatę i lunch. Uczestnikom maratonu oraz gościom czas uświetlił występ regionalnego zespołu muzycznego. Po zawodach organizatorzy wręczyli puchary, medale, nagrody i upominki zwycięzcom i medalistom Maratonu „Beskidy 2025”.

W imieniu własnym i sportowców dziękujemy Edwardowi Dudkowi za zaproszenie i opiekę nad naszą delegacją podczas XVIII Maratonu „Beskidy 2025”.

Marian Kaczanowski,
dyrektor Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego

Kaja Tworogal z brązowym medalem MME TOP-14

Kolejny sukces młodocianej mickunianki

1-2 listopada w belgijskim mieście Liège odbyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Europy TOP-14 w tenisie stołowym. Wspaniale wypadła w nich Kaja Tworogal z Mickun, która w doborowej stawce zawodniczek wywalczyła medal brązowy.

Kaja Tworogal, zawodniczka Szkoły Sportowej Rejonu Wileńskiego w Niemenczynie, już nie po raz pierwszy sukcesywnie broniła barw reprezentacji Litwy. Tak było też tym razem. W turnieju wzięło udział 14 najsilniejszych w Europie tenisistek w grupie wiekowej 2014 r. ur. oraz młodsze.

Pierwszego dnia dziewczęta rywalizowały w rozgrywkach grupowych. Kaja tenisowe pojedynki toczyła w grupie A i pokonała wszystkie rywalki: A. Bataille (Francja) 3:0, L. Monteiro (Portugalia) 3:2, C. Hausiaux (Belgia) 3:1, A. Prohorovici (Mołdawia) 3:0, C. Xiao (Anglia) 3:1 oraz L. Shian (Ukraina) 3:1 i zajęła pierwsze miejsce. Było o tyle ważne, że drugiego dnia zwyciężczynie grup pauzowały, by po dniu odpoczynku przystąpić do boju w walce o medale. W ćwierćfinale mickunianka pewnie (3:0) po raz drugi pokonała Portugalkę L. Monteiro, z którą w fazie grupowej stoczyła zacięty i wyrównany pojedynek zakończony zwycięstwem Kai z wynikiem 3:2. W półfinale reprezentantka Litwy musiała uznać wyższość Francuzki A. Dirmant, z którą przegrała 0:3, ale w meczu o trzecie miejsce wygrała z broniącą barw Wielkiej Brytanii C. Xiao 3:1 i wywalczyła brąz.



Kaja Tworogal raz za razem pisze nowe rozdziały w historii litewskiego tenisa stołowego, odnosząc sukcesy na arenie międzynarodowej

Tegoroczny i zeszłoroczny występ Kai na Mistrzostwach Europy TOP-14 to najwyższe w historii Litwy osiągnięcie na tym turnieju tenisa stołowego. Kaja wygrała ten turniej w 2024 roku, co było historycznym wydarzeniem w dziejach litewskiego ping ponga.

Markas Vaitonis,
nauczyciel Szkoły Sportowej Rejonu Wileńskiego